Nr. 91. **Piątek, 20 Kwietnia 1888.** **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. kwietnia 1888 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie	1 zł. 86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie	2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 kwietnia b. r., radcę skarbowego, dr. Alreda Pfeiffer, zamianować najmiłościwiej starszym radcą i prokuratorem skarbu w Tryeście.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 kwietnia b. r., wicesekretarza ministeryalnego, dr. Maksa Włodzimierza v. Beck, zamianować najmiłościwiej sekretarzem w ministerstwie rolnictwa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Siedliskach, Michała Krasuckiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 kwietnia.

Dziś podejmuje francuska Izba deputowanych na nowo przerwane prace i dziś też, jak utrzymują dzienniki, będące pod wpływem Boulangera, rozstrzygnąć się mają losy tej Izby. Czy w istocie tak się stanie? zapytać można z tem większem powątpiewaniem, iż cała frakcya Boulangera zajęta była dotychczas więcej hałasem i samochwalstwem, niż planem, którego niema, i więcej agitacyą zewnętrzną, niż pozyskaniem zwolenników w kołach deputowanych. Koła zaś te, po wykluczeniu nie wielkiej partyi bonapartystów, po wypuszczeniu takze z rachunku liczniejszego, ale nie zdecydowanego obozu monarchistów, stanowią zawsze jeszcze zastęp około 400 deputowanych rozmaitych odcieni republikańskich. Ze względu zaś na okoliczność, że obóz radykalny skompromitował się w sprawie Boulangera jako bezsilny i nie posiadający wpływu w kraju, bo chcąc robić opozycyę, nie znalazł posłuchu, gabinet z radykalnych żywiołów złożony, znajduje się na łasce większości umiarkowanej, a ta wyraźnie oświadczyła przez swego najwybitniejszego reprezentanta Ferry'ego, że poprze wszystkiemi siłami ministerstwo, skoro to energicznie wystąpi przeciw wichrzycielstwu Boulangera. Zdaje się też, że p. Floquet nie ma innego wyjścia, jak oprzeć się o stronnictwo, które w tak ważnej chwili może jeszcze być decydującem. Wszystko to są tylko przypuszczenia, bo dotychczasowe powodzenia polityków bez jutra i systemu mogły odebrać otuchę najodważniejszym, ale bądź co bądź partya umiarkowana nie zejdzie z pola bez walki. W obec tego zaś można postawić jeszcze jedno pytanie, a to, czy dziś rozstrzyga się los Izby deputowanych, czy tylko rola, którą Boulanger ma zamiar odegrać.

Rola ta miałaby może w parlamencie większe powodzenie, gdyby nie dwie okoliczności, które pozwoliły zastanowić się głębiej nad sytuacyą powaśnionym obozom republikańskim. Pierwszą z tych okoliczności, znacznie ochładzających zapał w obozie radykalnym dla Boulangera, to fakt, że bonapartyści zbyt wcześnie wystąpili otwarcie z wyznaniem, że pokrywali wszystkie koszta agitacyi, i kilkakrotnie nazwali Boulangera swoją strażą przednią. w poufnych zaś kołach swoich oświadczyli, że popierają generała jedynie dla tego, ażeby rozjątrzyć, wzburzyć rzesze, utorować drogę plebiscytowi i w ten sposób obalić republikańską formę rządu. Bardziej jeszcze przygnębiające wrażenie musiała sprawić opinia monarchistów, równie zawcześnie rozgłoszona. Obóz ten, z godnością większą niż bonapartyści, oświadczył, że byłego ministra wojny poczytuje za osobistość bardzo podrzędną i że objawy, wywołane przez Boulangera, uważa tylko za symptom przemijający, lubo korzystny dla wzmocnienia prądów monarchizmu we Francyi. Boulanger może wprawdzie także nie uznawać tej deklaracyi, może w ambicyi swojej liczyć tylko na własne siły, lecz w takim razie znajdzie, jak to zaznaczyliśmy, cały obóz republikański przeciw sobie. Że powyższe oświadczenie monarchistów, nie dochodząc do rzesz, zaszkodziło wszakże Boulangerowi w Paryżu i w kołach deputowanych, to nie podlega żadnej wątpliwości. Rzesz ludowych i ulicznych, które krzyczą jak wyuczone, albo demonstrują na komendę, nie poprowadzi Boulanger do Izby, bo o zapobieżenie temu postarały się już władze, zarządzając odpowiednie środki ostrożności. Tak się przedstawia rzeczywiste położenie, bez względu na przechwałki frakcyi Boulangera i przesadę w utyskiwaniach na zbytnią słabość i niemoc całej Izby deputowanych, oraz senatu, którego stanowcza większość składa się z ludzi umiarkowanych i w danym razie energicznych. Samo się więc przez się rozumie, że przypuszczenie, jakoby Boulanger mógł jedną demonstracyą w Izbie obalić za jednym zamachem cały obecny stan rzeczy, przypuszczenie to poczytuje można za zupełnie bezpodstawne.

GAWĘDY NAUKOWE

XXIV.

Ubiegła zima i budząca się wiosna. — Pierwszy jej zwiastun z dziedziny Flory: fiołek. — Pierwszy zwiastun z dziedziny Fauny: bocian. — O deszczach.

Dwudziestego marca, o godzinie 4tej minut 5 rano, rozpoczęła się wiosna. W dniu tym przeszło słońce z południowej hemisfery nieba do hemisfery północnej. Skutkiem eliptycznego kształtu drogi biegu słońca, pory roku nie są jednakowo długie; w obecnej erze, trwa wiosna przeciętnie 92 dni i 21 godzin; lato trwa 93 dni 14 godzin; jesień 89 dni 19 godzin; zima zaś 89 dni. Długość trwania wiosny i lata, razem wzięta, wynosi 186 dni 11 godzin; jesieni zaś i zimy tylko 178 dni 19 godzin. Wynika ztąd, że słońce przebywa w hemisferze północnej nieba o 8 dni dłużej, aniżeli w południowej. Jest to dla nas z korzyścią, chociaż ta korzyść jest tylko czasowa. Przyjdzie bowiem czas, gdy korzyść ta będzie udziałem hemisfery południowej, a to na podstawie zmienności punktu ekwinokcyalnego, t. j. punktu, w którym słońce przecina równik. Wówczas, gdy słońce przecina równik w miejscu największego zbliżenia do ziemi t. zw. perigeum, wiosna i zima mają równy czas trwania. Było to w r. 1251, powtórzy się zaś dopiero za 25.868 lat, t. j. w roku pańskim 27.119. Do tego czasu, my, mieszkańcy Europy, będziemy mieli wiosnę i lato dłuższe niż lato i jesień.

Bardzo często, a ubiegłej zimy częściej niż kiedykolwiek, mogliśmy słyszeć ludzi starych, mówiących w tonie utyskującym: W naszych młodych latach, lepsze były czasy, wszystko szło lepiej niż dzisiaj, zima przychodziła w zimie, lato zjawiało się po wiośnie.... dziś wszystko odwrotnie, klimat zmienił się do niepoznania.... pory roku zjawiają się nie o swoim czasie.... lata za gorące, za krótkie.... zimy za ostre.... i t. p. To mniemanie o wielkiej zmienności klimatu w czasach dzisiejszych jest bardzo powszechnem.... a jednak nie ma ono żadnego uzasadnienia. Tak samo bowiem jak dzisiaj, było i niegdyś. Zjawiały się bardzo ostre zimy i zbyt gorące lata po wsze czasy. Owidyusz, Strabo, Pliniusz, Herodot, każdy wyobrażał sobie, że za jego czasów stał się klimat ostrzejszym, niż był przed nim. Morze Czarne zamarzało dawniej corocznie. Skarżą się też na ostre zimy Varro i Cycero. Diodor z Dionu pisze, że Rodan, Ren i Loara zamarzały co roku. Takie nadzwyczajne zimy zdarzały się po wsze czasy, ale właśnie dlatego, że były niezwykłe, pamięć i tradycya przechowały ich wspomnienie, a szereg prawidłowych zjawisk klimatycznych właśnie dlatego, że prawidłowy, codzienny, poszedł w zapomnienie z biegiem czasów.

Według źródłowych badań meteorologów jest faktem niezbitym, że klimat w Europie nie zmienił się wcale od dwustu lat. Nie jest ani zimniejszym, ani gorętszym, niż za czasów Jana Sobieskiego.

Sądząc, że klimat zaostrza się coraz bardziej, roztrząsano już niejednokrotnie kwestyę, azali ziemia nie oziębia się może zbyt raptownie skutkiem przechodzenia z gazowego, względnie płynnego stanu skupienia w coraz gęstszy?... Stwierdzono jednak, że oziębienie to jest nadzwyczaj powolne, gdyby bowiem było raptowne, sprowadziłoby zmniejszenie się objętości ziemskiego globu, a więc wzmożenie się chyżości jego obrotu około osi. Zapiski astronomiczne aleksandryjskie i arabskie, tyczące się obrotu księżyca około ziemi, wykazują jednak, że chyżość obrotu ziemi około osi swej była przed dwoma tysiącami lat taka sama, jak dzisiaj. Od czasów Hipparcha zmieniła się długość dnia słonecznego zaledwie o $^1/_{100}$ część sekundy, co odpowiada zmniejszeniu się temperatury ziemi o $^1/_{10}$ część stopnia.

Peryodyczne zmiany klimatu, do jakich należą wyjątkowo ostre zimy lub lata, nie są w żadnym związku z temperaturą kuli ziemskiej. Przyczyna ich tkwi wyłącznie w grze czynników meteorologicznych, celem wytłómaczenia których, uciekano się dawniej do przypuszczenia, że ziemia otrzymuje klimat zimniejszy wówczas, gdy przebiega zimniejsze obszary przestworza. Przypuszczenie to zostało zbite tym prostym faktem, iż mimo bardzo ostrych niekiedy zim, nie było dotąd ani jednego roku, którego temperatura średnia roczna byłaby niższą od takiejże temperatury lat innych. Nie utrzymało się również w obec najnowszych badań Proctora przypuszczenie o wpływie na klimat wracających peryodycznie co 11 lat plam słonecznycznych (maxima) ani też snute ztąd wnioski Jevonsa o związku pomiędzy słonecznemi plamami a cenami zboża na ziemi.

Właściwej przyczyny zaostrzeń peryodycznych klimatu należy szukać wyłącznie w grze i w walce prądów atmosferycznych, czyli wiatrów. Źródła ich: bieguny i równik, są zawsze te same, zawsze więc ten sam początek gry prądów zeń płynących. Dopiero później, za wpływem często nieuchwytnych lokalnych przyczyn meteorologicznych, gra tych prądów różny bierze obrót i różne w następstwie zmiany klimatu wywołuje. W obecnym roku n. p. przeważały wiatry północne prąd wiatrów południowych i dlatego mieliśmy w całej Europie środkowej ogromne opady śniegu i w ogóle zimę dość ostrą. Miesiąc luty roku 1888 był najzimniejszym w całym okresie lat od r. 1855.

* * *

Budząca się ze snu zimowego ku nowemu życiu matka ziemia wysyła z łona swego jako pierwszego zwiastuna wiosennej doby: kwiat fiołka ... Wśród ogólnej jeszcze senności, piętna zimowej niemocy, wykwita skrycie, z pośród szczątek zwiędłych i zwarzonych trawek, kwiat drobny postacią, prosty i skromny układem listowia, ale piękny barwą i tchnący wonią. Fiołkowa barwa w widmie słońca, to barwa najdzielniejszej potęgi promiennej, potęgi światła....

Rzecz dziwna, że piękny ten zwiastun wiosny stał się u nas pospolitym. Ojczyzną nie jest mu bowiem Europa, lecz Azya mniejsza, kraj kwiatów, woni i zachwytów.... Przywłaszczając sobie z obcego wszystko, co piękne, wprowadzili fiołek do Europy starożytni Helleni. Był też w wielkiem u nich poważaniu, wszelako nie z powodu swej uroczej woni, lecz dla barwy swojej. *Jo-cides* jest już u Homera ulubionem określeniem fiołkowego spokojnego zwierciadła wody, a w roskosznym gaju, co otaczał rajski pagórek nimfy Kalypso i bogów nawet w podziwienie wprawiał pięknością swoją, rosły przedewszystkiem: fiołek i mierzyk.... Ulubionym nad wszystkie kwiatem Prozerpiny był także — fiołek.

Jak cała cywilizacya helleńska przeszedł fiołek z Hellady do Rzymu, gdzie zajął miejsce obok lilii i róży. Syryjczyk z rodu, cezar Heliogabalus, kult fiołka doprowadził do ostatecznych granic. Wyuzdany ten despota nie znosił innych kobierców

Jubileusz Najj. Pana.

W tych dniach przyjmował Najjaśn. Pan deputacyę stowarzyszenia dla podniesienia ogrodnictwa w Austryi, która wniosła prośbę, aby Monarcha raczył otworzyć osobiście wystawę, jaką urządza to towarzystwo w Wiedniu, z okazyi jubileuszu 40-letniego panowania Jego Ces. Mości. Najj. Pan przyjął deputacyę jak najłaskawiej i przyrzekł uczynić zadość prośbie.

Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Gracu, uchwalono dla uczczenia jubileuszu monarszego wybudować na gruncie, będącym własnością gminy, koszary na 300 żołnierzy.

Gremium kupców w Pradze postanowiło złożyć kapitał, którego odsetki mają być obracane na wsparcia dla zubożałych kupców.

Rada miejska w Chebie (Eger) wybrała komisyę, która ma poczynić wnioski co do uroczystego obchodu jubileuszu Najj. Pana, ewentualnie, jakim aktem dobroczynnym ma być uświęcony pamiętny dzień 2 grudnia.

Dyrekcya kasy oszczędności w Stockerau (w Dolnej Austryi), przeznaczyła z okazyi jubileuszu 20.000 złr. na wzniesienie budynku szkolnego dla dziewcząt, i 15.000 złr. na urządzenie szkółki freblowskiej.

Walne zebranie kasy oszczędności w Lincu uchwaliło przeznaczyć 20.000 złr na budowę domu ubogich w Lincu, 13.000 złr. na urządzenie kuchni ludowej, wreszcie 3000 złr. na inne cele dobroczynne.

Rada Państwa.

(CCXI posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 17 kwietnia. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej.*

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 minut 50. Izba licznie zgromadzona. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem p. Ministra obrony krajowej.

Pos. Türk zapytuje przewodniczącego komisyi *de immunitate*, w jakiem stadyum znajdują się obrady jej nad wnioskiem sądu w Horodence, o przyzwolenie Izby na wytoczenie procesu pos. Romaszkanowi.

Zapytany pos. Coronini chwilowo nieobecny.

Pos. Russ uprasza prezesa, aby wydał polecenie o ściślejszem protokołowaniu napisów petycyj; albowiem wczoraj znów zaprotokołowano petycye „gmin" wyznaniowych katolickich za wnioskiem Liechtensteina, a gminy takie w Austryi wedle ustaw wcale nie istnieją.

Prezes odpowiada na wczorajsze uwagi pos. Russa, że rzeczywiście petycye noszą napisy, jakoby pochodziły od gmin, gdy tymczasem pochodzą od członków gmin; ale podpisów bywa na petycyach takie mnóstwo, że kancelarya nie może kontrolować, czy to członkowie gminy, czy urzędowa reprezentacya gminy. Uprasza tedy posłów, pośredniczących w wnoszeniu petycyj, aby sami kładli właściwe napisy.

Z dalszego ciągu ogólnych rozpraw budżetowych wypada nam przedewszystkiem streścić ostatnią mowę wczorajszą. Pos. Lupul wystąpił w niej przeciw twierdzeniom lewicy o złym stanie finansowym, przytaczając liczby i fakta z ogólnego sprawozdania komisyi budżetowej, mianowicie, że niedobór tegoroczny jest o $6\frac{1}{2}$ miliona mniejszy od zeszłorocznego, że dochody skarbowe znacznie są podwyższone, że cały niedobór 21-milionowy ma być pokryty z zasobów kasowych, że dług publiczny urósł w latach ostatnich głównie wskutek nadzwyczajnych wydatków wojskowych. Z tem wszystkiem uznaje mowca konieczność pomyślenia o pokrzepieniu podatkowej siły ludności, a to tem więcej, ile że obecnie w całej zarobkowości panuje zły stan rzeczy. Najgorzej, zdaniem mowcy, mają się rzeczy pod tym względem na Bukowinie, a główną przyczyną tego jest brak traktatu handlowego z Rumunią. Rząd przeto powinien jaknajusilniej starać się o zawarcie traktatu, lubo, co prawda, z uwzględnieniem interesów całej Monarchii. Będzie to Rządowi niezbyt trudno, bo Rumunia ponosi z wojny celnej więcej szkody niż Austrya. Do naprawienia sytuacyi ekonomicznej potrzeba atoli także pokoju równie na zewnątrz, jak na wewnątrz. O wewnętrzy pokój między ludami Austryi stara się gabinet hr. Taaffego, i dla tego Rząd teraźniejszy ma najzupełniejszą racyę bytu. Jedynie właściwą polityką na wewnątrz jest polityka równouprawnienia; a ponieważ Rząd politykę tę wypisał na swym sztandarze, przeto posiada zaufanie prawicy i posiadać je będzie, dopóki polityce tej wiernym pozostanie. Że dotychczas nie powiodło się mu pogodzić zwaśnionych, winne temu same partye powaśnione, jedna mniej, druga więcej nieprzychylna ugodzie, niegotowa do ustępstw. Jest to brak patryotyzmu, polegającego na wzajemnem poszanowaniu praw. Pokój wewnętrzny zawisł od zastosowania się doj zasady: każdemu co jego, wszyscy za całość. Mowca pragnie, aby zasada ta wnet weszła w życie. (*Brawo*! z prawicy.)

Dziś pierwszy zabrał głos pos. Gregr, który w bardzo długiej mowie gwałtownie napada na Rząd i niektórych jego członków z osobna. Imieniem klubu młodoczeskiego mowca oświadcza, że głosować będzie przeciw budżetowi, nie jakoby chciał odmówić państwu funduszów, lecz aby dać wyraz przekonaniu, że postępowanie Rządu względem innych narodowości jest tego rodzaju, że w narodzie czeskim zapanowało głębokie zaniepokojenie, powszechne niezadowolenie i nawet rozgoryczenie. W dalszym ciągu mowca powołuje się na program, zawarty w mowie tronowej z r. 1879. Gdy więc nastał gabinet hr. Taaffego, naród czeski powitał go z radością, spodziewając się, że w duchu autonomicznym zmieni centralizującą i germanizującą konstytucyę. Dziś widzi gorżki zawód. Sejm czeski, który ongi o wojnie i pokoju rozstrzygał, zeszedł na pomnożoną Radę powiatową i na ankietę dla Rządu. Rząd teraźniejszy różni się od dawnych centralistycznych tem tylko, że spełnia swą robotę centralizującą przy pomocy autonomicznej większości Rady państwa. (*Wesołość* na lewicy). Pod rządami obecnego gabinetu autonomia została coraz bardziej ścieśnioną; równouprawnienie czeskiego narodu dotychczas nie przeprowadzone. Mowca zwraca się następnie przeciw postępowaniu względem prasy i stowarzyszeń. Dziennikarstwo zdane jest na samowolę prokuratora, policyanta, lada podrzędnego urzędnika. Za rządu teraźniejszego zabroniona już jest wymiana myśli. Mowca wspomina tu o zakazie bankietu dla biskupa Strossmajera i upatruje w tem fatalny symptom przewagi madyaryzmu; następnie zaś wylicza zakazy zebrań w Wiedniu. Zwraca się wreszcie p. Gregr przeciw finansowej polityce Rządu. Wydatki państwowe wzmogły się pod obecnym systemem o 80 milionów, ciężary zwiększone są o 130 milionów, a przybył również wcale niemały ciężar długu. Skutkiem niepomyślnych traktatów handlowych, został handel ciężko dotkniętym. Natomiast odnowił Rząd przywilej kolei północnej i przyznał takie korzyści Węgrom, które zniszczyły ważną gałąź przemysłu w Czechach. Mowca jest wiernym zwolennikiem hr. Taaffego z r. 1879 ale przeciwnikiem hr. Taaffego z czasów obecnych. Mowca pragnie, aby gabinet wypełnił swój program i wywiązał się ze swoich obietnic. Ale takiemu rządowi jaki jest obecnie, mowca nie może wyrazić zaufania i dlatego też będzie głosował przeciw budżetowi.

Pos. Franc. Weber wyraża ubolewanie, iż nadzieje przywiązywane przez naród czeski do gabinetu hr. Taffego nie spełniły się. Przedewszystkiem zarzuca mowca Ministrowi Gautschowi nieprzyjazne uczucia dla Czech. W kraju tym panuje wielkie niezadowolenie z powodu zarządzeń Ministra oświecenia. Tu mowca zapuszcza się w krytykę najnowszych reskryptów ministeryalnych w sprawach szkolnych i zaprzecza jakoby były uzasadnione potrzebą.

Dep. (Menger) przeciw, zaznaczając, iż jeden z mowców czeskich wyraził życzenie rozszerzenia zgody między oboma narodowościami w Czechach, oświadcza iż właśnie Czesi uczynili niemożliwe porozumienie i zgodę. Mowca przypomniał przytem ostatnie zajście w sejmie praskim i gwałtowne wycieczki deputowanych czeskich przeciw lewicy. Przechodząc do budżetu, mowca oblicza niedobór nie na $21\frac{1}{4}$ miliona, jak komisya, lecz o 4 miliony wyżej; a niedobór ten ilustruje wywodem o podwyższeniu cła od kawy, o zaprowadzeniu cła i podatku od nafty, o zaprowadzeniu innych nowych podatków. Rząd wniósł wprawdzie projekt o nowym podatku, który ma nietylko położyć kres wszelkim kłopotom finansowym, lecz także stworzyć fundusze na nowe wydatki wojskowe; ale po dokładnem przestudyowaniu tego projektu doszedł mowca do przekonania, że rezultat projektu będzie taki sam, co z podatku od nafty t. j. ludność austryacka będzie obarczona ciężarem, a skarb austryacki będzie miał stosunkowo mało dochodów. Mowca przestrzega wreszcie przed przyjęciem podatku spirytusowego, który musiałby praktycznie wyrządzić wielkie szkody finansom przedlitawskim, skutkiem restytucyj podatkowych w wysokości 15 do 16 milionów złr.

Pos. Pscheiden wyłuszcza zasady programu partyi katolicko-zachowawczej, którego celem jest reorganizacya państwa na podstawach chrześciańskich. W związku z tym wywodem zwalcza poglądy pos. Kronawettera, wypowiedziane wśród obrad nad ustawą o nauce religii. Amerykańskie poglądy te są niewłaściwie w Austryi, która na zasadach chrześciańskich jest zbudowana i przez kilka wieków była warownią katolicyzmu. Partya katolicko-zachowawcza chce, żeby wszystkie warstwy społeczne były przeniknione zasadami chrześciańskiemi, bo Pan Bóg i przykazania Jego są nie tylko dla chłopa i rzemieślnika, lecz i dla pana, dla urzędnika, profesora i fabrykanta. Punktem wyjścia jest szkoła, jest chrześciańskie wychowanie dzieci, chrześciańskie wykształcenie serca. Pos. Süss groził namiętnym oporem lewicy; groźby tej lękać się nie potrzeba, bo poza postulatami partyi katolicko-zachowawczej stoją miliony rodziców katolickich, którzy nie zrzekną się nigdy prawa swego na rzecz żydów-reformistów i wolnodumców. (*Brawo*! z prawicy.) O budżecie mowca nie wspomina; uprasza tylko Rząd, aby ustawa o opustach podatku gruntowego rychło weszła w życie i aby wnet przyszły do skutku przepisy przeciw ćwiartowaniu gruntów. Oświadcza, że ma do Rządu zaufanie, iż uwzględni życzenia i potrzeby stanu włościańskiego, że przeto w ufności tej głosować będzie za szczegółową nad budżetem dyskusyą.

Pos. Magg zadaje sobie pytanie: czy sytuacya od lat kilku zmieniła się dla Niemców austryackich na gorsze, czy na lepsze? Nadzieje ich odżyły nieco w skutek ogłoszenia traktatu przymierza z Rzeszą niemiecką; albowiem wypływa z niego, że na miejscu decydującem wiedzą, iż Austrya ma zadanie, które spełnić może tylko na podstawie swojego rozwoju historycznego, na gruncie niemieckim pod Dynastyą czującą po niemiecku. W zgodzie z tem musi pozostawać polityka wewnętrzna; a gdy ta w innym postępuje kierunku, gdy zmierza do zeslawizowania Austryi, nie może to zgadzać się z intencyą sfery decydującej. Opozycya przeto zyskała punkt oparcia w ogłoszonym traktacie. Ale pociecha ta jest platoniczna. Czy więc zmieniła się sytuacya? Minister, przeciw któremu najwięcej opozycya się zwracała, ustąpił. Była to ulga dla serca opozycyi, chociaż powiedzieć trzeba, że rozporządzenie jego o pocztowych kasach oszczędności nie było czemś najgorszem. Ale cóż z tej ulgi, gdy ten sam minister zaraz znów otrzymał posadę.

Mowca polemizuje następnie z przemówieniem posłów prawicy i wyraża prze-

---

w pałacach swoich i innych węzgłowiów prócz tkanych i napełnianych fiołkami. Lampridius pisze, iż uczęstnicy biesiad tego despoty ginęli skutkiem odurzenia się wonią fiołków.... Cześć dla fiołka stała się w Rzymie tem większą, gdy poświęcono go bożkowi Marsowi.

Rzecz godna uwagi, że i na germańskiej północy, fiołek poświęcony był bóstwu miecza, Tyr czyli Tys, i stąd zwano go też „Tyrsviola". A mitologia słowiańska uważa fiołek wprost za kwiat święty. Krążące u Wendów o fiołku podanie ludowe, przechowane do dzisiejszych czasów w tradycyach Serbów łużyckich, mówi, iż Bożek Czernoboh posiadał wspaniały zamek i piękną, bardzo piękną córkę. Z wprowadzeniem religii chrześciańskiej, władza boska Czernobona ustała. Przemienił więc z żalu wspaniały zamek swój w gruzy skalne, skarby swe w okruchy kamienne, a — córę swą piękną w fiołek kwitnący. Ale fiołek ten zakwita tylko raz na lat sto, a kto znęcony jego wonią, uszczknie go sobie, zdobędzie niebawem dziewicę prześliczną i skarbów mnóstwo"... W związku z tą legendą jest przechowany do dzisiaj u Łużyczan zwyczaj oprowadzania najpiękniejszej dziewicy w ostatnią niedzielę postną, po ulicach wiejskich z domu do domu, przybranej w biała suknię, narzucaną gęsto kwiatami świeżych fiołków.

Ale nietylko u ludu był fiołek kwiatem umiłowanym, także słynni przywódcy w boju i w rządach oddawali temu kwiatkowi hołd przed innemi i czynili go znamieniem swego wpływu. Francuzi, upojeni zwycięztwem pod Marengo, nazwali Bonapartego *Caporal des viollettes* i *Père violette.* Odtąd stał się fiołek odznaką bonapartystów i odgrywa rolę dziś jeszcze w obchodach rocznic napoleońskich.

Także i kościół katolicki zaliczył fiołek do swoich symbolów. Barwa jego została przez papieża Innocentego III-go zaliczoną do pięciu barw symbolicznych kościoła, a mianowicie jako barwa niedzieli *Laetare*, barwa święta Niewinniątek, i barwa postna adwentu. Fiołkowa barwa stroju jest oznaką dostojeństwa w hierarchii kościelnej.

Wobec tak powszechnej czci oddawanej fiołkowi, łatwo zrozumieć, dlaczego lud przypisuje mu tajemne władze cudowne, które temn symbolowi pokory i skromności wcale nie przysługują. Tak np. spożycie pierwszego ujrzanego fiołka ma zabezpieczać od zimnicy. Sześciolistny fiołek wskazuje ukryte pod nim skarby etc. Dawna medycyna posługiwała się fiołkiem, jako środkiem wymiotowym i leczącym kamień; dzięki fiołkowi, miał być uratowany z groźnej choroby cesarz Maksymilian I. Fiołek zawiera rzeczywiście w korzeniu i listkach korony alkaloid *violin*, wzbudzający wymioty. Używany obecnie w aptekach korzeń fiołkowy, dawany do żucia niemowlętom w czasie wykłuwania się ząbków, nie jest korzeniem fiołka, lecz rośliny całkiem innej t. zw, *gris florentina*; nazwa fiołkowy korzeń nadaną mu została jedynie dlatego, iż zwilżony nieco wydaje woń bardzo zbliżoną do woni fiołków. Rzecz ciekawa, iż taką samą woń fiołków wydaje mech (*Chroolepus Jolithus*), pokrywający gruz skalny w górach Olbrzymich i w Turyngii. Wywar oliwny listków korony fiołka daje olej fiołkowy, wywar cukrzany zaś daje środek używany powszechnie przeciw kaszlom, szczególniej w Grecyi, i jako cukierniczy barwnik. Istotą barwy fiołka jest ciało chemiczne: *cyanin*. Na wschodzie smażą listki fiołkowe podobnie jak listki róż, i używają ich jako przysmaków.

Fiołek w słownictwie naukowem zwany *Viola odorata*, jest typem osobnej familii botanicznej: *Violaccae*, rozrosłej bardzo obficie w rozmaite gatunki i odmiany. Słynny plantograf De Candolle rozróżnia aż 105 rodzajów tego kwiatu. Osobne pomiędzy niemi zajmują miejsce fiołek tatrzański *Viola alpina* i fiołek krakowski, *Viola uliginosa*, rosnący tylko w okolicach Krakowa.

Fiołki są do dzisiaj ozdobą ogrodów. Główną ich jednak ojczyzną są dzisiaj okolice Nicei i Arkadya, a mianowicie góra Athos i Parnas, którego stoki zdobią cudownym rąbkiem barw i woni. Nie dziw też że mieszkańcy Parnasu, poeci, składali fiołkowi po wszystkie czasy i we wszystkich formach hołdy swoje, począwszy od krakowiaków ludowych aż do lirycznych wylewów z epoki romantycznej.

Jak fiołek z dziedziny Flory, tak z dziedziny Fauny zwiastunem wiosny jest — bocian. Jako ptak wędrowny zjawia się u nas dopiero wówczas, gdy wrodzonym sobie instynktem przeczuwa, iż łagodniejący z wiosną klimat nasz nie przyprawi go ani o brak żywności ani też o brak ciepła słonecznego.

Jest to ptak z wielu względów ciekawy, już choćby dlatego, iż zdania o nim rozpowszechnione rozbiegają się w dwóch wręcz przeciwnych kierunkach.

W wierzeniach ludu naszego jest on ptakiem godnym czci i ochrony wszelakiej, a przyprawianie go o śmierć ma być grzechem śmiertelnym. To też kto może, utwierdza na szczycie swej strzechy koło stare od wozu, by przywabić niem „boćka" jako materyałem do usłania gniazda, a więc do przyniesienia chacie i dobytkowi szczęścia. To też już w wieku XVI-tym stał się bocian synonimem szczęścia, a przysłowiem wyrażenie: Nie wadzi na boćka rzucić... Respekt dla bociana okazują też żaki szkolne, a teoretyczny ornitolog chwali go jako bardzo pożyteczne stworzenie i stawia go na pierwszem miejscu w spisie zwierząt objętych międzynarodową ustawą o ich ochronie.

Mazurzy mówią, że Chrystus Pan zmienił plotkarkę w bociana i kazał jej oczyszczać za karę świat z wszelkiego plugastwa... Flisy wiślańskie zwią go księdzem Wojciechem.

Ale nie wszystkie stany społeczne oddają bocianowi tę cześć niezwyczajną. Myśliwy, co z bystrym krytycyzmem śledzi życie zwierzyny, wykrył już dawno niecne boćka sprawki. Skrycie a chytrze podpatruje bocian nędznie zaopatrzone legowiska „szaraka" i morduje wszystką młodzież niemowlęcą z zimnym spokojem oprawcy. Ztąd też na opinię myśliwego bocian nigdy powoływać się nie może....

Ze względu na porę dżdżystą, jaka zapewne obecnie do nas zawita, ciekawem będzie przytoczyć obliczenie prof. J. Murray'a co do całej ilości deszczów spadających rocznie na ziemię. Ilość ta wynosi mianowicie 111.800 kilometrów sześciennych wody....! Lądem stałym, nawiedzanym największemi deszczami jest Ameryka południowa (1670 mm.), dalej Afryka (825 mm.), Ameryka północna (730 mm.), Europa (615 mm.), Azya (555 mm.), Australia 520 mm.)

Murray oblicza ilość wody deszczowej padającej wprost do morza na 24600 kilom. sześć. rocznie, natomiast ilość wody ulatniającej się co roku z morza w powietrze na 87200 kilom. sześć.

Maryan Dimmel.

konanie, iż choć członkowie obecnego rządu pragną być może działać dobrze, znajdują się jednak na niewłaściwej drodze i dla tego głos upomnienia jest tu zupełnie na miejscu

Na tem przerwano obrady.

Pos. Coronini odpowiada Türkowi, że sprawa pos. Romaszkana jest bardzo zawiła, że przeto komisya musi dokładnie zastanowić się nad nią; ale bądź co bądź przyspieszy obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 3¼ — Następne jutro.

Koło polskie.

Od sekretaryatu Koła poselskiego polskiego w Wiedniu otrzymujemy następujący komunikat:

Na posiedzeniu Koła posłów polskich w dniu 13 kwietnia wieczór toczyły się rozprawy nad pierwszym wnioskiem komisyi specyalnej Koła, co do zaprojektowanej ustawy opodatkowania wódki. Wniosek ten brzmiał;

„Koło polskie uważa system ryczałtowy (Pauschalsystem) opodatkowania za najodpowiedniejszy dla gorzelni rolniczych. Należy więc przedewszystkiem starać się o zachowanie istniejącego prawa wyboru dla gorzelni rolniczej pomiędzy podatkiem pauszalnym lub podatkiem od produktu. Gdyby zachowanie tego prawa wyboru nie dało się utrzymać, Koło polskie zgadza się na zasadę podatku konsumcyjnego jedynie pod warunkiem, gdyby w przedłożeniu rządowem wprowadzone zostały zmiany, wyrażone w następnych wnioskach komisyi."

Rozwinęły się bardzo długie rozprawy nad tym pierwszym wnioskiem komisyi i równocześnie postawionym przez pos. Alfonsa Czajkowskiego, następującym wnioskiem: „Poleca się polskim członkom komisyi gorzelnianej obronę prawa wyboru dla gorzelń rolniczych, między ograniczonym ryczałtem a podatkiem konsumcyjnym, na okres przejściowy." Rozprawy te zajęły całe posiedzenie w dniu 13 i część następnego w dniu 14 kwietnia rano. W ciągu tych rozpraw zabierali głos pp.: Grocholski, Szczepanowski, Czajkowski Alfons, Biliński, Rosenstock, Czajkowski Władysław, Hausner, Jaworski, Rutowski, Starzyński, Ruczka, Abrahamowicz, Gniewosz. Wśród tych rozpraw postawił p. Rutowski następujący wniosek: „Koło uznaje system pauszalny za najkorzystniejszy dla gorzelń Galicyi. Zachowanie prawa wyboru między systemem pauszalnym a systemem podatku od produktu lub konsumcyjnego, uważa za żądanie wielkiej dla kraju doniosłości. Odstąpienie od systemu pauszalnego jest wielką ofiarą, którą Koło spełnić może tylko otrzymując gwarancyę, że na zasadzie systemu konsumcyjnego otrzyma rękojmie, zapewniające byt gorzelniom rolniczym. Zważywszy, że członkowie „prawicy" subkomitetu oświadczyli członkom polskim, że tego postulatu naszego popierać nie będą, nie chcąc rozbijać „prawicy" w tej sprawie, przekonani, że członkowie „prawicy" uznając ważność ofiary z naszej strony, w innych punktach postawionych przez Koło polskie pójdą z nami solidarnie, Koło polskie uchwala: Koło polskie zgodzi się na zmianę systemu, jeżeli w przedłożeniu rządowem zostaną wprowadzone zmiany, wyrażone w następnych wnioskach komisyi.

Po zamknięciu rozpraw na posiedzeniu d. 14 kwietnia, przystąpiono do głosowania i Koło przeważną większością odrzuciło wszystkie trzy powyższe wnioski.

Na początku posiedzenia Koła posłów polskich w dniu 14 kwietnia, po przedłożeniu przez przewodniczącego Grocholskiego kilkunastu pism do Koła nadeszłych o zmianę ustawy opodatkowanie wódki, przewodniczący dał p. Jaworskiemu głos, dla udzielenia Kołu ważnej wiadomości. Przedewszystkiem na wniosek przewodniczącego, uchwalono jednomyślnie poufność obrad. Jednak ta uchwała została na posiedzeniu w dniu 16 kwietnia uchylona częściowo, z powodu, iż o tych obradach poufnych i o posłuchaniu wiceprezesa koła polskiego u Monarchy, rozgłoszono w dziennikach wiele mylnych wiadomości.

P. Jaworski wiceprezes Koła zabrawszy głos przedstawił, iż z polecenia Monarchy udał się dzisiaj do pałacu cesarskiego i miał posłuchanie u Najj. Pana. Na posłuchaniu tem w rozmowie Cesarz oświadczył, iż dobro państwa wymaga, aby zaprojektowana ustawa o opodatkowaniu spirytusu, mająca przynieść skarbom obu połów monarchii większe dochody, przyszła koniecznie do skutku. Gdyby teraźniejsze ministeryum, w którem Cesarz pokłada zupełną ufność, nie zdołało przeprowadzić tej ustawy, musiałby powołać do steru rządu taki gabinet, któryby ją przeprowadził. Na uwagę p. Jaworskiego, iż ta projektowana ustawa nakłada bardzo znaczny ciężar na kraje monarchii a szczególniej na Galicyę, i że idzie nie o odrzucenie ustawy ale o jej zmodyfikowanie a mianowicie o zniżenie zaprojektowanej stopy podatkowej, Cesarz oświadczył, że właśnie to postanowienie kardynalne o stopie podatkowej jest najważniejsze dla państwa, bo ma zwiększyć dochody skarbu publicznego, których państwo bardzo potrzebuje w teraźniejszem poważnem położeniu politycznem; Cesarz ufa, że Polacy, którzy dotychczas nigdy Go nie opuścili, gdy chodziło o żywotne interesa państwa, nie opuszczą Go i teraz. Do powtórzenia tej rozmowy posłom polskim upoważnił Monarcha p. Jaworskiego.

Po udzieleniu Kołu tej wiadomości zawieszono dalsze obrady nad projektem ustawy o opodatkowaniu wódki, odraczając je do posiedzenia wieczornego.

Po otwarciu w dniu 14 kwietnia wieczór przez przewodniczącego Grocholskiego posiedzenia i zawieszonych na rannem posiedzeniu obrad poufnych o projekcie ustawy opodatkowania wódki i o politycznem położeniu, w które wstąpiła ta sprawa w następstwie posłuchania p. Jaworskiego, pos. Onyszkiewicz zażądał głosu co do formalnego postępowania i przedłożył następujący wniosek: „Wysłać deputacyę do Najjaśniejszego Pana z przedstawieniem szkodliwego oddziaływania ustawy o podatku spirytusowym na nasz kraj w ogóle, a zwłaszcza wysokości proponowanej stopy podatkowej, bezzasadność oczekiwanego z niej efektu finansowego i naszą gotowość do ofiar aż do tych granic, do których sięga rzeczywista nasza możność. Odroczyć dalsze obrady nad ustawą gorzelnianą aż do powrotu tej deputacyi z posłuchania u Najjaśniejszego Pana."

Poczem zabrał głos poseł Jaworski i zwróciwszy uwagę na przytoczone wyżej słowa Monarchy uczynił wniosek, aby Koło głosowało za stopą podatkową zaproponowaną w rządowym projekcie ustawy, t. j. 30 ct. od litra alkoholu wyprodukowanego w kontygensie, a 45 ct. od litra alkoholu wyprodukowanego ponad kontygent i dodał żądanie, aby wniosek ten przyjąć bez dyskusyi.

Po krótkiej rozprawie formalnej, w której wniesiono, aby były otwarte rozprawy nad położeniem politycznem i obu postawionemi wnioskami i po cofnięciu przez p. Jaworskiego dodatkowego żądania, aby wniosek przyjąć bez dyskusyi, p. Grocholski otworzył żądane rozprawy. W rozprawach zabierali głos pp. Onyszkiewicz, Abrahamowicz, Wysocki, Chrzanowski, Grocholski, Kopyciński, Szczepanowski, Hausner. Lecz gdy wielu jeszcze posłów zapisało się do głosu, odroczono późno w nocy rozprawy do następnego posiedzenia. Na tem następnem posiedzeniu 15 kwietnia ciągnęły się dalej odroczone rozprawy i przemawiali pp. ks. Czartoryski, Onyszkiewicz, Chrzanowski, Wysocki i Bobrzyński. Po zamknięciu rozpraw przystąpiono do głosowania imiennego, a przewodniczący poddał naprzód pod głosowanie wniosek p. Onyszkiewicza. Wniosek ten odrzucono 30 gł. przeciw 17; mianowicie za tym wnioskiem głosowali: Abrahamowicz, Bartoszewski, Czartoryski, Czajkowski Alfons, Grotowski, Lewakowski August, Lewakowski Karol, Lewicki, Niemczynowski, Onyszkiewicz, Romaszkan, Starzyński, Szczepanowski, Tyszkiewicz, Tyszkowski, Vayhinger i Wysocki. Przeciw wnioskowi głosowali: Benoe, Biliński, Bloch, Bobrzyński, Chamiec, Chotkowski, Chrzanowski, Gniewosz, Gołuchowski, Hausner, Hompesch, Jaworski, Klucki, Kopyciński, Łoś, Michalski, Madeyski, Orzechowski, Popowski, Potocki, Rapoport, Rosenstock, Ruczka, Rutowski, Sawczyński, Serwatowski, Skarszewski, Smolka, Struszkiewicz i Wolański. Następnie przyszedł pod głosowanie wniosek p. Jaworskiego, który przyjęto 31 głos. przeciw 10 gł.; mianowicie za wnioskiem głosowali: Abrahamowicz, Benoe, Biliński, Bloch, Bobrzyński, Chamiec, Chotkowski, Chrzanowski, Gniewosz, Gołuchowski, Hausner, Hompesch, Jaworski, Klucki, Kopyciński, Łoś, Machalski, Madeyski, Orzechowski, Popowski, Potocki, Rapoport, Rosenstock, Ruczka, Rutowski, Sawczyński, Serwatowski, Skarszewski, Smolka, Struszkiewicz i Wolański. Przeciw wnioskowi głosowali: Czartoryski, Czajkowski Alfons, Lewakowski August, Lewakowski Karol, Lewicki, Onyszkiewicz, Romaszkan, Starzyński, Szczepanowski i Wysocki, razem 10 głosów.

Po tem głosowaniu i po krótkich rozprawach nad wnioskiem p. Abrahamowicza, brzmiącym: „Koło polskie przez prezydyum swe złoży oświadczenie Najj. Panu, że poddaje się jedynie woli Jego, przyjmując proponowaną stopę podatkową od wódki, pomimo że ta stopa znacznie przekracza siłę podatkową kraju i nakłada nań wielkie ofiary. Wniosek ten odrzucono bardzo przeważną większością.

Wreszcie na posiedzeniu tem wyznaczono kandydatami Koła do komisyi izbowej, mającej roztrząsać ustawę, zmieniającą urządzenie gmin wyznaniowych izraelickich: Blocha, Czartoryskiego, Gniewosza, Kopycińskiego i Rosenstocka; zaś do komisyi, roztrząsającej ustawę przeciw anarchistom, p. Lewickiego.

SPRAWY MONARCHII

(Rada przyboczna dla instytucyj zabezpieczenia robotników. — Wychodźtwo z Austro-Węgier do Ameryki).

Mianowanie członków rady przybocznej, przewidzianej rozporządzeniem z d. 5 b. m. o zabezpieczeniu robotników na różnego rodzaju wypadki, a która, jak wiadomo ma się składać z 9 do 15 członków, nie nastąpi, jak donosi *Fremdenblatt*, tak rychło, albowiem potrzebuje ona dla swoich narad zebrania bardzo obszernego materyału, który powoli tylko można zgromadzić. Rząd zaś niema zamiaru zwoływać tej rady pierwej niż będzie mogła rozpocząć faktycznie swe czynności. Pomieniony dziennik dowiaduje się dalej, iż już dzisiaj wiele osób czyni zabiegi celem otrzymania posady w projektowanej radzie przybocznej, to też Ministerstwa spraw wewnętrznych, handlu i oświaty, które mają współdziałać przy zwołaniu tego ciała, nie będą w kłopocie o wybór odpowiednich kompetentów.

— Według sprawozdania, ogłoszonego właśnie przez c. k. statystyczną komisyę centralną przybyło w r. 1886 do portów Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki ogółem 22.006 wychodźców z Przedlitawii, mianowicie 14.192 mężczyzn i 7.814 kobiet. Pomiędzy nimi było w wieku do 15 lat 4.563 (2.341 płci męzkiej, 2.222 żeńskiej) od 15 do 40 lat 15.221 (10.410 mężczyzn, 4.811 kobiet), wyżej 40 lat 2.222 (1.441 mężczyzn, 781 kobiet). Z Węgier przybyło 18.584 osób, z obu tedy połów Monarchii 40.590 osób. Ogólna liczba emigrantów przybyłych w ciągu r. 1886 z Europy wynosiła 321.814 osób. W cyfrze tej zajmują Austro-Węgry trzecie miejsce, przewyższają je bowiem tylko Niemcy, które wykazują 73.099 wychodźców, i W. Brytanii zkąd wywędrowało do Ameryki 59.535 osób. W ciągu ostatnich lat dziesięciu przybyło ogółem z Austro-Węgier do portów Stanów Zjednoczonych około 160.000 osób.

Z obecnej sytuacyi.

Według najświeższych relacyj z Konstantynopola do *Pol. Corr.*, między emigracyą bułgarską objawia się znowu ruch zdwojony, który skłonił W. Portę do udzielania władzom tureckim instrukcyj, aby rozwinęły jak największą czujność i starały się zapobiedz wszystkiemu, coby mogło stać się powodem nowych dla Turcyi kłopotów i niebezpieczeństwem dla pokoju. Oddział, który udał się z Saloniki do Dede Agostiz z zamiarem wtargnięcia do Bułgaryi, składał się z 12 osób. Władze tureckie, dowiedziawszy się w sam czas o jego intencyach, aresztowały wszystkich spiskowców, po większej części narodowości bułgarskiej i odstawiły do Adryanopola. Byli oni zaopatrzeni w paszporta rossyjskie. W Filipopolu rozwija stronnictwo russofilskie żywą działalność. W nocy z 4 na 5 b. m. porozlepiano na rogach ulic proklamacye, wzywające do usunięcia „księcia, który zrabował tron bułgarski". Ton artykułów w pismach, inspirowanych przez Cankowa i Karawełowa, których liczba zwiększa się ciągle, staje się coraz zuchwalszym. Chociaż nie należy przeceniać znaczenia tego rodzaju objawów, są one jednak o tyle niebezpieczne, iż utrzymują ludność w ciągłem rozgorączkowaniu. Ludność czuje się znużoną niepewnością i pragnie gorąco zakończenia obecnego prowizorycznego stanu rzeczy.

Z Watykanu.

(Pielgrzymi polscy. — Przyjęcie episkopatu. — Watykańsko-rossyjskie rokowania).

Wedle najświeższej depeszy z Rzymu, posłuchanie pielgrzymów polskich u Papieża zostało naznaczonem stanowczo na sobotę, 21 kwietnia. Przedwczoraj przyjmował Ojciec św. wszystkich zebranych obecnie w Rzymie zamiejscowych arcybiskupów i biskupów.

Do *Czasu* donoszą ze źródła wiarygodnego, że zapatrywanie się Watykanu na układy z Rossyą jest inne, niż wiedeńskiej nuncyatury i że nie grozi największe wiadome niebezpieczeństwo. Dotąd o żadnych ostatecznych warunkach mowy jeszcze nie było, tylko ogólne nastąpiły oświadczenia i wypowiedziano chęć zgody w bardzo grzecznych frazesach. Układy rzeczywiste nastąpić mogą dopiero po odpowiedzi Watykanu, która prawdopodobnie nie prędko nastąpi, bo wymaga głębszego zastanowienia.

Wiedeńska *N. Fr. Presse* odbiera następującą depeszę: Okoliczność, że delegat rossyjski Izwolski, rozgościł się tu na dobre i najął apartament na cały kwartał, przemawia przeciw twierdzeniu niektórych dzienników petersburskich, jakoby przybył on tu tylko na dni kilkanaście. Konferuje on codziennie z msgr. Agliardim Rokowanie nie przyniosły dotychczas żadnego widocznego rezultatu, albowiem Rossya żąda, aby dla nauki religii, modłów i pieśni kościelnych zaprowadzono język rossyjski. Watykan zaś, pragnąc uniknąć na razie wszelkich trudności, działa tylko w kierunku przywrócenia stosunków dyplomatycznych.

KRONIKA

Lwów, 19 kwietnia.

— **Najj. Pan** nadał pułkownikom: Adolfowi Kirsch, komendantowi pułku pieszego nr. 56, i Edwardowi Metzger, komendantowi pułku pieszego nr. 24, w uznaniu ich znakomitych zasług, order Żelaznej korony III klasy z uwolnieniem od taksy.

— **Najd. Arcyksiążę Wilhelm**, bawiący w Krakowie, w poniedziałek zaszczycił obecnością Swą koncert na korzyść dotkniętych powodzią mieszkańców Galicyi zachodniej, w kasynie wojskowem. Przedwczoraj zwiedzał fortyfikacye i wieczorem był na obiedzie u komenderującego ks. Windischgraetza. Wczoraj Najd. Arcyksiążę zwiedził znów fortyfikacye i wieczorem dał obiad u siebie w „Grand-Hôtel" na 25 osób.

— **Ces. Akademia umiejętności** w Wiedniu odbędzie w dniach 28 i 29 maja nadzwyczajne posiedzenia celem dokonania wyborów, mianowicie prezydenta i wiceprezydenta na następne trzylecie.

— **Wybór posła.** Otrzymujemy następujące pismo: „Dla porozumienia się w sprawie wyboru posła do Rady państwa z grupy większych posiadłości okręgu wyborczego powiatów Jaworów-Mościska-Cieszanów, mam zaszczyt zaprosić panów wyborców na przedwyborcze zgromadzenie do Jaworowa w dniu 30 kwietnia b. r. o godzinie 3 po południu odbyć się mające w lokalu Rady powiatowej."

Jaworów, 16 kwietnia 1888.

Adam Łucki m. p.
prezes Rady powiatowej.

— **Z gal. Towarzystwa muzycznego.** W niedzielę dnia 22 kwietnia b. r. odbędzie się w sali towarzystwa (gmach teatralny) pod kierunkiem artystycznego dyrektora p. R. Schwarza, czwarty koncert z następującym programem: 1. L. Cherubini. Uwertura do opery „Lodoiska". 2. H. Jarecki. Muzyka do psalmu 46 Jana Kochanowskiego, ułożona na chór męski i orkiestrę: a) (*as-dur*) nagrodzona na konkursie w Krakowie; b) (*c-dur*) do wykonania polecona przez komisyę konkursową. 3. a) J. B. Weckerlin. „Pavane", taniec z szesnastego stulecia; b) Ch. Gounod. Cinq-Mars. „Sarabanda". 4. Na ogólne żądanie J. Haydn. Ustępy z oratoryum „Stworzenie świata" sola, chór mięszany i orkiestra: a) nr. 1. Wstęp orkiestralny 2. Solo Uriela i chór; b) nr. 12. Riecitativ Uriela, 13. Tercet i chór; c) nr. 29. Wstęp orkiestralny, recitativ Uriela, 30. Duet Adama i Ewy, chór. — Początek z uderzeniem godziny pół do pierwszej w południe. Biletów nabyć można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, a w dzień koncertu przy kasie.

— **Z „Sokoła"**. Przerwane z powodu restauracyi sali ćwiczenia członków, uczniów i uczenic Towarzystwa, rozpoczną się w poniedziałek, dnia 23 b. m. Przy tej sposobności przypomina zarząd członkom towarzystwa, że zwyczajne doroczne walne zgromadzenie, zapowiedziane na dzień 16 kwietnia b. r., z braku wymaganego statutami kompletu, nie odbyło się, z którego powodu wydział zaprasza na walne zgromadzenie w dniu 2 maja b. r. o godzinie 7 wieczorem. Odbędzie się ono w sali Towarzystwa przy ulicy Zimorowicza, z porządkiem dziennym poprzednio ogłoszonym, bez względu na liczbę obecnych na zebraniu członków (§. 20 ust. 2 statutu).

— **Stan powietrza.** Barometr opada.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 19 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr silniejszy o zmiennym kierunku od wschodu-południowego (SE) do zachodu południowego (SW), temperatura znacznie się podnosi, zachmurzenie się powiększa, powietrze więcej niż miernie wilgotne i niespokojne, dziś pogodnie jutro co najwięcej opad nieznaczny

Srednia temperatura ubiegłej doby była +4·7°C., najwyższa by a wczoraj po południu +8·8°C, najniższa temperatura była w nocy i wynosiła — 0·3°C.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 763 mm.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono mosiężny budzik z zepsutym dzwonkiem, war-

tości 12 zł.; srebrny kryty zegarek remontoir na 15 kamieni, paryskiej fabryki „Longines“, ze srebrnym łańcuszkiem tasiemkowym, z monetą polską z roku 1831 jako wisiorkiem; suknie męskie i damski czarny płaszcz sukienny, wartości 50 zł.; palto męskie zimowe, koloru granatowego, z podszewką w paski ciemno i jasno żółte oraz zielone, wartości 25 złr. — Zgubiono kopię testamentu ś. p. Frydlowej i drugi taki dokumet; czarny pugilares na wizytowe karty z zastawniczą kartką banku kredytowego na 2 złote brylantowe pierścionki, za 51 zł. zastawione; srebrny kryty zegarek, cylinder, wartości 5 zł.; pugilaresik żółty z kwotą 27 zł., na ulicy Halickiej, lub na placu Maryackim. — Znaleziono: książkę służbową Anastazyi Kozak z Rudna i Elżbiety Strohm z Falkenstein; sakiewkę z kwotą 37 ct. i z kartką loteryjną; klucz średni i drugi mały na rzemyczku; bronzowy koc w żółte czerwone i siwe paski przy brzegach, na ulicy Kaźmierzowskiej.

— **Śmiertelność we Lwowie.** Według zestawień miejskiego biura statystycznego zmarło we Lwowie w miesiącu marcu r. b. ogółem 342 osób a to 193 płci męskiej a 149 płci żeńskiej. Według wieku zmarło 80 dzieci do 1 roku życia, 38 do 5 lat a 225 osób powyżej 5 lat życia. Co do wyznania, zmarło 201 osób religii rzym. kat.; 67 gr. kat; 64 wyznania mojżeszowego, a 8 osób należących do innych wyznań. Co do stanu cywilnego zmarło 189 osób stanu wolnego, 87 małżonków, 66 wdowców lub rozwiedzionych. Smiertelność wyrażona w procentach, wynosiła w marcu 34·2 osób na 1000 mieszkańców. Co do rodzaju chorób, zmarło: 4 na brak sił żywotnych; 1 na ospę; 2 na płonicę; 2 na krztusiec; 10 na drgawki; 2 na dławiec; 10 na dyfteryę; 2 na wodogłowie; 20 na zapalenie mózgu; 14 na udar; 48 na zapalenie przewodu oddechowego, 6 na nieżyt płuc i oskrzeli; 88 na gruźlicę; 2 na durzycę; 12 na nieżyt żołądka; 5 na zapalenie kiszek; 4 na chorobę Brighta; 7 na zapalenie nerek; 2 na puchlinę; 15 na raka; 3 na zgorzelinę; 3 na róśnicę; 8 na wadę serca; 10 na rozdęcie płuc; 24 na uwiąd schyłkowy; 4 osoby zmarły śmiercią gwałtowną a 34 na rozmaite inne choroby. Co do rodzajów śmierci gwałtownej był jeden wypadek samobójstwa przez zastrzelenie się; 1 przez otrucie; 1 wypadek morderstwa, a mianowicie uduszenie dziecka i 1 przypadek zgniecienia kości czaszkowej.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono dalej:

w starostwie rawskiem: r. k. parafianie [illegible]ie 10 zł. 75 ct., w Potyliczu 6 zł. 80 ct., w Bruckenthal 5 zł., g. k. parafianie w Poddubcach 1 zł. 50 ct.;

w starostwie skałackiem: g. k. parafianie w Chmieliskach 4 zł. 61 ct., w Skałacie 5 zł., w Żerebkach król. 4 zł. 5 ct., w Sorocku 5 zł., w Toustem 1 zł., Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu w Grzymałowie 5 zł., gmina Touste 7 zł., Kąty 5 zł., Przekalec 4 zł., Krasne 5 zł., Horodnica 5 zł., Dorofijówka 7 zł. 75 ct., Mołczanówka 5 zł., Kołodziejówka 12 zł. 50 ct., Podwołoczyska 27 zł. 22 ct., M. Kümmelman 10 zł., ks. Lachowicz 1 zł., gm. Kokoszyńce 6 zł.;

w starostwie stanisławowskiem: gmina Dobrowlany 3 zł. 30 ct., Rybno 1 zł. 10 ct., Kryłos 4 zł. 25 ct., Maryampol przedm. 6 zł., Meducha 4 zł. 40 ct.;

w starostwie staromiejskiem: g. k. parafianie w Starejsoli i Starejropie 13 zł., gmina Starasól 11 zł. 95 ct., Błozew górna 2 zł., Spas 2 zł., Ławrów 4 zł., Straszewice 5 zł. 50 ct., 5 zł. 50 ct., Suszyca rykowa 3 zł. 30 ct., Hołowecko 6 zł. 50 ct., Strzelbice 4 zł. 50 ct.;

w starostwie tłumackiem: g. k. parafianie w Hostowie 10 zł., w Dolinie 3 zł. 98 ct., r. k. parafianie w Niżniowie 6 zł., obszar dworski Tłumacz 15 zł. 40 ct., gmina Horyhlady 6 zł. 60 ct., Babianka 1 zł. 10 ct., Ottynia 14 zł. 10 ct., Bratyszów 6 zł., Hryniowce 5 zł. 40 ct., Grabicz 2 zł.;

w starostwie trembowelskiem: gm. Plebanówka 10 zł. 66 ct., Zaścinocze 5 zł. 3 ct., Podhajczyki 8 zł. 80 ct., Małów 2 zł. 29 ct., g. k. parafianie w Laskowcach 6 zł. 10 ct., w Trembowli 10 zł., ks. J. Załucki 2 zł., gm. Wierzbowiec 10 zł. 90 ct., Słobódka janowska 5 zł., Romanówka 20 zł., Załawie 4 zł. 20 ct., Dereniówka 6 zł. 50 ct., Janów 8 zł., r. k. parafianie w Strussowie 10 zł. 60 ct., ks. M. Lic 2 zł., ks. L. Martynowicz 1 zł, gmina Budzanów 17 zł. 20 ct., Krowinka 4 zł. 5 ct., Młyniska 7 zł. 50 ct., Semenów 3 zł. 70 ct., Laskowce 14 zł. 10 ct., Kobyłowłoki 10 zł., Iławcze 32 zł., Strusów 23 zł. 17 ct., r. k. parafianie w Trembowli 26 zł. 50 ct., ks. Jan Kaliniewicz 2 zł., izraelici w Janowie 3 zł. 22 ct., Józef Kaliniewicz 4 zł., A. Treister 10 zł., g. k. parafianie w Darachowie 18 zł., w Strusowie (po raz drugi) 5 zł., w Wierzbowcu 6 zł. 18 ct., ks. J. Biliński 5 zł., A. Kohn 5 złr. gr. k. parafianie w Strusowie 7 zł.;

w starostwie turczańskiem: F. Ławrowski 2 zł., N. Polański 2 zł., U ks. Massalski 1 zł., Cz. br. Prędowski 10 zł., grecko-katoliccy parafianie w Boryni 13 zł., 88 ct., w Bachnowatem 1 zł. 50 ct., w Turce 14 zł. 82 ct., w Przysłupiu 2 zł., A. Kaweski 10 zł., A. Schmidt 2 zł., M. Rand 5 zł., M. Kuśniewicz 3 zł., G. Czajkowski 1 zł., P. Wolf 2 zł., B. Osuchowski 6 zł., J. Kłosowcki 1 zł., Wydział powiatowy w Turce 50 zł., A. Loblowics 3 zł., J. Lieber 6 zł., S Brysiewicz 9 zł. 34 ct., M. Maritczak 1 zł.; (C. d. n.)

— **Niegodziwa zemsta.** W Kupnowicach starych, powiatu rudeckiego, niewyśledzony dotąd złoczyńca dostał się w nocy do stajni Jankla Horna i zadał po kilka pchnięć nożem w brzuch dwom krowom a po jednem pchnięciu trzem owcom. Pokaleczone w tak barbarzyński sposób zwierzęta z wyjątkiem jednej krowy, uległy już odniesionym ranom. Sledztwo jest w toku.

— **Miła żoneczka.** Włościanka z Macoszyna, w powiecie żółkiewskim, Ołena Giblakowa, pokłóciwszy się z mężem swoim Onufrym, pobiła go pralnikiem po głowie i piersiach tak silnie, że w skutek tego Onufry wkrótce zakończył życie. Giblakową uwięziono.

— **Nieletni podpalacz.** W Byczkowcach, powiatu czortkowskiego, 14-letni służący, Iwan Stogryn podpalił dom swego chlebodawcy i po spełnieniu tej zbrodni obwiesił się w sadzie. Pożar pochłonął trzy zagrody włościańskie.

— **Pożar** w Mętkowie, pow. chrzanowskiego, zniszczył 5 domów mieszkalnych i 7 stodół z zapasami zboża. Strata, w małej tylko części ubezpieczona, wynosi 4.000 zł. W Ostrowie, pow. kamioneckiego, dom mieszkalny ze sklepem Motia Parnasa, oraz 6 zagród włościańskich. Nieubezpieczona wcale strata 3.810 zł. — W Medyce, pow. przemyskiego, 8 zagród włościańskich; stratę obliczono na 2.185 złr. Z poszkodowanych 6 było ubezpieczonych. — W Swirzu, pow. przemyślańskiego, pogorzało 5 gospodarzy, których nieubezpieczona strata wynosi 3.015 zł. — W Wołczkowie, pow. stanisławowskiego, pogorzało 13 gospodarzy, a strata ich nieubezpieczona wynosi 5.444 zł. W przeważnej części tych wypadków pożaru nieostrożność była przyczyną nieszczęścia.

— **Na trumnie ś. p. profesora Wróblewskiego** złożył piękny wieniec imieniem senatu rektor ks. kan. Spiss, imieniem zaś wydziału filozoficznego dziekan dr. Malinowski. Rektorowi i dziekanowi towarzyszyło grono profesorów Uniwersytetu. Tak rektor, jak dziekan, rzewnie przemówili przy złożeniu wieńców. Wczoraj też złożył wspaniały wieniec imieniem Uniwersytetu lwowskiego delegat tegoż Uniwersytetu, prof dr. Stanecki. Z Wiednia nadesłał wieniec prof. Wilhelm. Wczoraj o godzinie 10 odprawioną została Msza św. przy zwłokach śp. prof. Wróblewskiego, za staraniem młodzieży akademickiej. Telegramy żałobne nadchodziły zewsząd; między innemi nadszedł telegram z Ministerstwa oświaty. Po południu odbył się pogrzeb przy udziale niezliczonych tłumów. Trumnę nieśli na barkach akademicy przez całą niemal drogę do cmentarza.

— **Oryginalna orkiestra.** W Zaklikowie, osadzie powiatu janowskiego, w Królestwie, i w okolicy tamecznej grywa bardzo oryginalna orkiestra, jak donosi bowiem *Gazeta Lubelska*, bierze w niej udział dwunastu braci rodzonych i stryjecznych. Jest to więc orkiestra „familijna“..

— **O dochodach i wydatkach Papieża** pisze *Courrier de Bruxelles*: Ciążące na Papieżu roczne ciężary dochodzą do 7 milionów franków; pokrywa je w całości świętopietrze. Myśl świętopietrza powstała pierwiastkowo w Anglii. W r. 1861 po pierwszem poćwiartowaniu krain papieskich, gdyż z 20 prowincyj pozostawiono tylko 5, w Belgii podjęto ponownie myśl świętopietrza. Pierwsza stanęła wówczas do składki dyecezya gandawska i wszystkie inne rychło poszły za tym przykładem. Do roku 1870 świętopietrze przynosiło rocznie przeciętnie 7,117.000 franków; od owej chwili po dziś dzień nie przyniosło jeszcze mniej jak 6 milionów rocznie. Podczas uroczystości jubileuszowych biskupi wręczyli Papieżowi składkę 32,500.000 milionów; oprócz tego msza papieska przyniosła 3 miliony. W obecnej więc chwili skarbiec papieski lepiej napełniony. Przedmioty z wystawy watykańskiej nie są wystawione na sprzedaż. Wartość wynosi 90.000,000.000 fr. Dary artystycznej wartości złożą się na osobne muzeum, wszystkie zaś inne rozesłane zostaną po misyach i ubogich kościołach.

— **Szczególny jubileusz.** Głośny głodomor Succi, obchodził w tych dniach jubileusz, jakiego jeszsze nikt przed nim nie dostąpił. Oto w tygodniu ubiegłym skończył już pięćdziesiąty z rzędu jubileusz 30-dniowego postu. Jak wiadomo, Succi w takich razach pije tylko wodę z likierem własnego wynalazku. Ukończywszy post pięćdziesiąty, wyprawił dla przyjaciół wspaniałą ucztę, przy której jadł bardzo wiele, mimo to, że ukończywszy post żołądka swego trawienia znaczniejszej ilości pokarmów nie przygotował. Głodomór włoski zamierza odsłonić obecnie tajemnicę wyrobu swego „cudownego likieru“, lecz najprzód pragnie uzyskać patent na jego fabrykacyę.

— **Boulanger w tańcu.** Kotylion, jak donosi *Gaulois*, wzbogacony został o jedną figurę, która nie omieszka robić furory w salonach. Nazywa się ona „Powrót generała“. W danej chwili wszyscy tancerze podnoszą kołnierze od fraków, kładą niebieskie okulary i zaczynają utykać. Tak defilują przed tancerkami, z których każda kolejno wybiera sobie swego „dzielnego generała“ i tańczy z nim walca.

— **Nowy rodzaj handlu niewolnikami.** Od czasu kiedy w Ameryce południowej zniesiono handel niewolnikami, plantatorowie tamtejsi zaczęli uczuwać brak robotników. W takiem samem położeniu znalazł się także i rząd brazylijski, posiadający rozległe plantacye kawy. Otóż tamtejsze ministeryum rolnictwa wpadło na pomysł sprowadzania robotników z Europy. Dzienniki zagraniczne donoszą właśnie, że brazylijski dziennik urzędowy p. t. „Journal di Commercio“ ogłosił niedawno p. t.: „Sprowadzanie imigrantów“ artykulik następujący:

„W sekretaryacie ministeryum rolnictwa zawartą została wczoraj pomiędzy rządem a pewnym przedsiębiorcą z Hamburga umowa co do sprowadzenia w przeciągu roku 6.000 wychodźców niemieckich, austryackich albo z jakiegokolwiek innego kraju północno - europejskiego. Emigranci mają być zdrowi, silni i obyczajni wiek ich nie może przekraczać lat 45, chyba gdyby byli ojcami rodzin; najmniej dwie trzecie części emigrantów muszą tworzyć rodziny. Winni oni być przewożeni parowcami pierwszej klasy, urządzonemi odpowiednio, a przedsiębiorca jest obowiązany odwieźć na koszt własny do ojczyzny takich wychodźców, którzyby wymienionym powyżej warunkom nie odpowiadali. Przybysze mają wyladowywać w porcie w Rio Janeiro, albo w Santos, zkąd udadzą się do miejsc, jakie sobie sami wybiorą. Rząd udzieli im wszelkich przywilejów, z jakich korzystają wszyscy emigranci w ogóle. Jako subwencyę na koszta podróży państwo płacić będzie po 4 funty szterlingów za każdego emigranta, liczącego ponad lat 12; po 2 funty szterlingów za liczącego lat od 7 do 12, a po 1 funcie za każdego liczącego lat 3 do 7.“

Szkoda, że „Journal di Commercio“ w notatce tej zapomniał dodać, czy też z umysłu opuścił, ile też ów przedsiębiorca hamburski za tę dostawę ma otrzymać i jak biali murzyni z Europy sprowadzani, będą płatni. Że zapłata ich będzie lichą, wnosić to można z tego, iż do robót w plantacyach krajowcy wcale się nie garną, a przecież i Brazylia ma swoich lazaronów. Szkoda, że „Journal di Commercio“ szczegółów owych nie podał, one bowiem byłyby zdolne niejednemu otworzyć oczy i wytłómaczyć, że obiecanki agentów hamburskich są tylko lepem na gile.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Warszawski Tygodnik illustrowany.** Treść numeru 276: Lorenzo, opowiadanie przez Adama Krechowieckiego (c. d.) — Z epopei napoleońskiej, przez Aleks. Kraushara (dok.) — Bolesław Czerwieński, przez Wł. Stebelskiego. — Seweryn Smarzewski. - Przegląd teatralny, przez Edw. Lubowskiego. — Listy z podróży po Afryce, przez Aleks. M. Jawornickiego (dok.) — Kronika tygodniowa, przez St. M Rz. — Przegląd polityki zagranicznej, Borzywoja. — Nasze ryciny. — Silva rerum. — Odpowiedzi od redakcyi. — Ogłoszenia. — Wiktorya Regina, ze wspomnień narzeczonej, napisał Jan Zacharyasiewicz (ark. 15). Prawnie poślubiona, powieść przełożona z angielskiego. przez T. P. (ark. 10) — Szarak, rysunek z obrazu Jana Rosena. — Bolesław Czerwieński. — „Manon“. rysował Stan. Lenc. — Zwycięzcy z pod Salaminy, rysunek z obrazu Ferdynanda Cormona. — Z życia Warszawy: Plac św. Aleksandra, rysunek oryginalny W. Podkowińskiego. — Seweryn Smarzewski. — Lawina. — Studyum Salwatora Postiglione.

Notatki literacko-artystyczne

(*Zr.*) **Wiener Mode.** Wspaniałe to czasopismo, założone i wychodzące pod egidą Najdostojn Arcyksiężny Stefanii, staje się z każdym numerem godniejszem zaszczytnej opieki. Wielkie trudności techniczne sprawiły, że pierwszy zeszyt nie stanął na tej wysokości, jaką sobie założyciele i redakcya jako cel wytknęli. Dziś zaś śmiało wypowiedzieć można, że tak dobór artykułów jak również illustracye, więc wewnętrzna i zewnętrzna strona wydawnictwa zadowalają w zupełności gust najwybredniejszy. Dział mody uwzględnia jak najobszerniej tualetę, bieliznę, hafty i t. d.; treść jest bardzo obfitą, a rycin wiele, wykonanych gustownie i wyraźnie. W numerze 7, z którym się nowy kwartał rozpoczyna, znajdujemy między innemi w części belletrystycznej rycinę z artykułem o Seafield House na wyspie Jersey, gdzie Najdostojn. Następczyni Tronu ostatniego lata przebywała; bardzo zajmujący szkic G. Karpelesa: „Heine und die Frauen“; utwory powieściowe pierwszorzędnych pisarzy i t. d. W rzędzie prześlicznych widoków miast austro - węgierskich, (dotąd Praga, Salcburg, Abbazia i t. d.), przygotowuje redakcya także Lwów i Kraków, pojawią się też tłómaczenia z polskich poetów.

(*Zr.*) **Jubiläums Kunstausstellungs Zeitung** nr. 2 zawiera opis otwarcia jubileuszowej wystawy sztuk pięknych w Wiedniu, głosy prasy o tej wystawie i wiadomości dotyczące jej, jak np. że od 3 do 11 b. m. 30.000 osób zwiedziło wystawę, ile obrazów zakupiono dotąd itd.

Pierwszy numer ozdobiony był bardzo pięknym portretem Najjaśniejszego Pana. Nr. 2 zawiera portret Najdostojniejszego Następcy tronu; w numerze 3 portret cesarza Niemiec, i rozpocznie się szereg illustracyj, przedstawiających najwybitniejsze okazy wystawy.

Jak wiadomo, z wystawą połączona jest loterya. Cena losu wynosi 50 ct., a kto 10 losów naraz weźmie, otrzyma w dodatku przesyłkę jedenastego i wszystkich numerów *Jubilaums Kunstausstellungs Zeitung.*

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 19 kwietnia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·25 do 6·70, żyto 4·— do 4·50, jęczmień browarny 3·80 do 6·—, owies 4·30 do 4.70, groch 5·— do 9·50; wyka 4·50 do 5·25, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka ·—, koniczyna czerwona 23·— do 36·—, koniczyna biała 32·— do 38·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 6·— do 6·55, żyto 4·— do 4·45, jęczmień browarny 4·— do 5·—, owies 4·10, do 4·50. groch 4·— do 9·—, wyka 3·85 do 4·50, rzepak 9·— do 10·—, lnianka —.—, koniczyna czerwona 22·— do 35·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6·55 żyto 4·— do 4·25, jęczmień 3·80 do 4·20. owies 3·75 do 4·50, groch 5·— do 9·—, wyka 4·50 do 5·—, rzepak n. 9·— do 9·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 20·— do 34·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·30 do 6·75, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·60 do 3·90, groch 4·80 do 8·50, wyka 4·10 do 4·80. rzepak 9·— do 10·—, lnianka ·— do —·—, koniczyna czerwona 21·— do 35·—, koniczyna biała 33·— do 46·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 15·— do 55·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 24·50 do 25·— zł.

Usposobienie niezmienione. Tylko w nasionach więcej popytu.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż przy sposobności przejazdu królowej Wiktoryi przez Tyrol do Berlina nastąpi spotkanie się władczyni angielskiej z Najj. Panem. Miejsce spotkania zależnem będzie od dyspozycyi królowej, prawdopodobnie jednak nastąpi w Insbruku lub Franzensveste.

Najd. Cesarzewiczowa Stefania i Najd. Arcyksiężna Marya Józefa przybyły przedwczoraj po południu z Abbazii do Tryestu, zwiedziły zamek i po przejażdzce po mieście udały się do Miramaru, zkąd powróciły do Abbazii.

Ambasador francuski przy Najw. Dworze, p. Decrais, wyjedzie dzisiaj lub jutro za krótkim urlopem do Paryża

---

Piszą z Wiednia do *Czasu*:

Sprawa podwyższenia dotacyi Akademii Umiejętności krakowskiej z funduszów państwa jest na dobrej drodze. Rokowania między władzami toczą się właśnie w tym przedmiocie i jest wszelka nadzieja, że dotacya z dotychczasowej kwoty 12.000 złr. podniesioną zostanie przynajmniej do wysokości 16.000 złr.

Pol. Corr. donosi: Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wszystkim rządom krajowym, aby rozporządzenie ministeryalne w sprawie zgłoszenia obowiązanych do zabezpieczenia gałęzi przemysłu obwieścili plakatami we wszystkich gminach, celem jak najszerszej jego publikacyi. Władze polityczne obowiązane są z jak największym pospiechem spowodować wypełnie formularzy przez przedsiębiorców, obowiązanych do asekurowania swych robotni-

ków i sporządzić spisy przedsiębiorstw. Pomienione zgłoszenia, oraz spisy mają być przesłane najpóźniej po dzień 15 sierpnia do Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych przy dyskusyi ogólnej nad budżetem zabrał głos p. Minister skarbu, dr. Dunajewski. P. Minister oświadczył, że nie może się zapuszczać w dyskusyę już gruntownie i wszechstronnie omówionych spraw, jak sprawy kolei północnej, nie może również rozbierać kwestyj, które znajdują się jeszcze w komisyach, jak sprawy podatku giełdowego i podatku od spirytusu. Budżet od pół roku znajduje się w ręku deputowanych. Rychlejszego załatwienia preliminarza można się spodziewać od zmiany roku finansowego, do czego już poczyniono przygotowania.

Wobec zarzutów dep. Mengera, p. Minister trwa przy wysokości obliczonego przez siebie deficytu administracyjnego. Preliminarz pocztowych kas oszczędności został również zupełnie poprawnie obliczony

Co się zaś tyczy całego preliminarza budżetu, to należy przyznać, iż położenie finansowe znacznie się poprawiło, a stwierdza to p. Minister przytoczeniem faktycznych niedoborów z lat ostatnich w porównaniu z dawniejszemi peryodami.

Częste skargi na ekonomiczny upadek nie są usprawiedliwione, gdyż samodzielne przedsiębiorstwa przemysłowe od r. 1881 nieustannie się podnoszą; wkładki pocztowych kas oszczędności wzrosły w r. 1887 o dwa miliony, a tak samo podniosła się krajowa konsumcya piwa i dochody z ruchu kolei żelaznych. Prasa zagraniczna ocenia ekonomiczne stosunki Austryi o wiele sprawiedliwiej, aniżeli krajowa.

P. Minister skarbu zwrócił się następnie przeciw zarzutom biurokratyzmu i fiskalizmu i objaśnia szczegółowo wielostronną działalność zarządu skarbowego.

P. Minister tak zakończył: Proszę przyjąć zapewnienie, iż gdy właśnie u większości Izby, na drodze umiarkowania i rozwiązania tak wielkich i ważnych zadań Państwa, znaleźliśmy zawsze jeszcze poparcie i nadal spodziewamy się je znaleść, przeto nie mamy żadnego powodu do zbaczania z drogi dotąd obranej, owszem, ufni w to poparcie, zamierzamy konsekwentnie, wprawdzie z całem uszanowaniem dla przeciwników, ale także z całą wytrwałością na tej drodze dalej kroczyć. Huczne oklaski towarzyszyły mowie p. Ministra.

Na dzień wczorajszy została zwołaną komisya dla podatku giełdowego, której miał przedłożyć dep. dr. Biliński swe sprawozdanie o projekcie ustawy podatku giełdowego.

Według najnowszych doniesień z Berlina stan zdrowia cesarza Fryderyka polepszył się o tyle przynajmniej, iż nie zagraża już bezpośrednie niebezpieczeństwo. Gorączka zmniejszyła się znacznie. Lekarze orzekli, iż zapalenie oskrzeli utraciło charakter złośliwy, płuca nie są zaatakowane, a właśnie obawiano się najbardziej zapalenia płuc. W ciągu całego dnia przedwczorajszego były zgromadzone pod zamkiem w Charlottenburgu tłumy publiczności, oczekując z gorączkową niecierpliwością każdej wiadomości z komnat cesarskich. Najgroźniejszym był stan w ciągu godzin południowych d. 16 b. m. i w nocy z 16 na 17. Były chwile, iż lekarze wątpili o uratowaniu monarchy i radzili przygotować się na katastrofę. Bezzwłocznie też cesarzowa posłała po następcę tronu i ks. Henryka, którzy nie opuszczali już ani na chwilę apartamentów, przytykających do sypialni cesarza, a ks. Bismarck zwołał radę ministeryalną. Sam monarcha świadom był grożącego niebezpieczeństwa, a chociaż cierpienia były dotkliwe, zachował spokój umysłu i wydawał niezbędne dyspozycye.

Dziennik[i] dowiadują się, że konferencya cesarzowej z kanclerzem, w sprawie skarbu korony i prywatnego majątku cesarza, odniosła rezultat pomyślny. Chodziło mianowicie o kwestyę, czy i o ile przekazanie majątku prywatnego zmarłego cesarza do skarbca korony ogranicza prawo dysponowania majątkiem tym przez cesarza Fryderyka.

Ks. Bismarck miał zamiar udać się w przyszłym tygodniu na dni kilka do Warcynu, w obec jednak niepewnego stanu zdrowia cesarza odłożył wyjazd na później.

Dotychczas nie powiodło się władzom rumuńskim poskromić zaburzeń chłopskich, które tu i owdzie stały się powodem krwawych starć. W Ferbeniczi chłopi stawili tak gwałtowny opór sile zbrojnej, że ta była zmuszoną dać ognia, przyczem padło trupem kilku ekscedentów. Aby być przygotowanym na wszelkie ewentualności, rząd skoncentrował w Bukareszcie znaczniejsze siły wojskowe, które częścią zostaną wysłane do okolic dotkniętych ruchem, częścią posłużą na utworzenie kordonu bezpieczeństwa dokoła stolicy.

Serbski minister skarbu przedłożył skupczynie budżet, którego wydatki preliminowano na $45^{1}/_{2}$ milionów franków, są tedy o milion wyższe niż w roku zeszłym. Budżet ministerstwa wojny wynosi 11·3 milionów franków.

Organa oportunistów francuskich wzywają Floqueta do rozwinięcia energii i pod tym warunkiem przyrzekają mu skuteczne poparcie. *Siècle* żąda specyalnej ustawy, któraby umożliwiła aresztowanie dyktatora. Monarchiści oświadczają za pośrednictwem swojej prasy, że przymierze z trupem oportunizmu jest niemożebne. — Dzienniki paryskie zapewniają, że Boulanger, mimo pewności siebie, jaką okazuje, niezdecydowany był do ostatniej chwili, czy ma zaraz dziś wystąpić w Izbie z mową programową. — O przygotowanych demonstracyach na dziś, przy otwarciu ponownem Izby deputowanych, obiegają najsprzeczniejsze wieści. Inicyatorowie wszakże nie bardzo się spieszą, ponieważ rozgłoszono, iż rząd wydał rozporządzenie nie tylko organom policyjnym, ale kazał oraz skoncentrować wojsko.

Czyny przyszłości generała Boulangera zostały już zeskontowane pomiędzy rzeszami ulicznemi Paryża; niejaki p. Villemar, wydał już śpiewnik pod tytułem *Les Chansons du général Boulanger*. Ogłoszenia o tem po rogach ulic ozdobione są rysunkiem, przedstawiającym generała na koniu i dołączony oraz tekst, jako próbki tych piosnek. Pierwsza, nazwana *Marseillaise de Boulanger*, rozpoczyna się od słów: *Allons, soldats de vengeance, le jour de vaincre est arrivé.* Następuje *Gloire au Soldat d'Auvergne*, a potem nowa marsylianka *de la Revanche.*

Wszystkich oburza, tylko nie tłumy zaślepione, inny obrazek, przedstawiający Boulangera na krzyżu, a niecne to bluźnierstwo nosi podpis: „Ale on zmartwychwstanie!“ Taki wybryk mógł być stłumiony przez gabinet bez specyalnego upoważnienia parlamentu prostem rozporządzeniem, jako uwłaczający uczuciom religijnym.

Telegram brukselski z dnia wczorajszego donosi; Przybyli tu wczoraj w południe liczni dygnitarze bonaparstystowcy pod przewodnictwem hr. Lavallette, ażeby odbyć naradę z księciem Wiktorem Napoleonem co do przyszłej postawy stronnictwa w obec wichrzeń Boulangera. Obiega pogłoska, że w kołach tych większość jest stanowczo za opuszczeniem Boulangera.

Dalej donoszą: Tutejsze koła bonapartystowskie oznajmiają, że manifest księcia Wiktora Napoleona pojawi się w dniu otwarcia na nowo prac parlamentarnych w Paryżu O treści manifestu mówią: Skonstatuje on na czele, że ruch boulangerowski jest powrotem narodu francuskiego do tradycyj napoleońskich, dalej zaneguje parlamentaryzm jako instytucyę jałową i żądać będzie utworzenia silnej władzy centralnej na podstawie plebiscytowej. Jako pierwszy środek do przywrócenia porządku, zaproponuje manifest wybór głowy państwa przez plebiscyt. Oprócz tego wystosowany będzie ten manifest jako adres do armii.

Fremdenblatt zapewnia, że wbrew doniesiom, jakoby cesarz Brazylii Dom Pedro II miał zamiar abdykować na rzecz córki księżnej d'Eu, nic o tem w kołach dyplomatycznych nie wiedzą, a mówią natomiast w tych kołach, że sędziwy monarcha ma owszem zamiar wracać jak najrychlej do Brazylii, dokąd wzywają go ważne interesa państwowe.

Piszą z Londynu: P. Gladstonowi do jego rozpoczętej na nowo opozycyi, przybywa pomoc nieoczekiwana. Oto sir Ch. Dilke, który sam był w roku 1882 prezydentem urzędu władz lokalnych, krytykował we czwartek przed tygodniem, bardzo ostro projekt ustawy o rządzie lokalnym. Krytykę tę podejmował na zgromadzeniu klubu liberalnego, a rozpoczął ją od uwagi, że projekt przychodzi o 10 lat za późno ponieważ był już wnoszony przed tym terminem przez rząd liberalny. Dalej utrzymywał, podobnie jak Gladstone, że w projekcie muszą być dokonane liczne zmiany.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 kwietnia. *Pol. Corr.* dowiaduje się, iż Najj. Pan powita osobiście dnia 23 b. m. na dworcu kolejowym w Insbruku przejeżdżającą do Berlina przez Tyrol królowę angielską.

Insbruk, 19 kwietnia. (*Tel. pr.*) Najj. Pan przybędzie tutaj 23 b. m. dla powitania królowej angielskiej w jej przejeździe.

Wiedeń, 19 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, p. Minister skarbu dr. Dunajewski, (patrz „*Ostatnią pocztę*“ przechodząc w swej mowie do politycznej części przemówień w Izbie, oświadczył, że ze swojej strony popierałby z radością gabinet urzędniczy, ale sądzi, że z uwagi na rozmaite zapatrywania pojedynczych stronnictw, gabinet urzędniczy, któryby załatwiał tylko sprawy bieżące, nie znalazłby przychylnego przyjęcia. W obec wypowiedzianego zdania, że każda polityka słowiańska jest wschodnio-europejską, oświadczył p. Minister, iż nie jest wprawdzie Niemcem, ale ściślejsi jego rodacy poświadczą mu, iż nikt z nich nie jest za inną jak zachodnio-europejską cywilizacyą i polityką. P. Minister zbijał dalej twierdzenie, jakoby Rząd rządził bez Niemców, gdyż większość pp. Ministrów jest niemiecka a i w większości parlamentu są Niemcy. Liberał nie może powiedzieć do konserwatysty: „Nie jesteś Niemcem, gdyż jesteś konserwatystą“, — W dalszym ciągu podniósł z naciskiem p. Minister, iż Rząd nie chce nikogo uciskać i nie rządzi przeciw nikomu, lecz w myśl potrzeb państwa.

Co do polityki zagranicznej, to miarą jej jest obecnie ta polityka, jakiej Rząd trzyma się od lat dziewięciu. Znaczenie Monarchii na zewnątrz utrwala się, a w przymierzu, którego Monarchia jest równomiernym i równouprawnionym czynnikiem, czujemy się bezpieczni.

P. Minister powołał się następnie na oświadczenie przewódcy narodu czeskiego, iż Czesi tylko w Austryi znajdują swe szczęście i zbawienie i że ich interesa są identyczne z austryackiemi. Minister zapytuje się szczerze, gdzie to indziej ludy nieniemieckie mają znaleść ochronę swej indywidualności, swego języka i swej religii, jeśli nie w Austryi. Z tego też względu powinniśmy pozostać wiernymi Austryi. Koło niej powinni gromadzić się usilnie wszyscy bez różnicy przekonań politycznych. Rząd austryacki nie może uwzględniać krańcowych kierunków, z kądkolwiekby one pochodziły. Na umiarkowaniu i wzajemnym szacunku polega egzystencya Państwa austryackiego.

Wiedeń, 19 kwietnia. (*Tel. pryw.*) P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora dr. Juliana Morelowskiego z Wadowic do Krakowa i zamianował adjunkta Józefa Kozubskiego, w Tarnowie, zastępcą prokuratora w Wadowicach.

Peszt, 19 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Pester Lloyd* donosi, że koncentracye wojsk rossyjskich na granicy nie ustają; *Budapester Corresp.* donosi, że wspólna rada ministrów, w której ustanowione zostaną przedłożenia dla delegacyi, odbędzie się 30 kwietnia.

Berlin, 19 kwietnia. Cesarz Fryderyk pracował wczoraj z ks. kanclerzem i ukazywał się w oknie, witany z zapałem przez tłumy ludności.

Ogłoszony w *Reichs Anzeiger* biuletyn z dnia wczorajszego przed południem brzmi: „Cesarz przepędził noc dość dobrze, zresztą obok nieustającej gorączki, jest stan od przedwczoraj niezmieniony,“

Nordd. Allg. Ztg., ogłaszając ten biuletyn, dodaje, iż wczorajszej nocy została dotychczasowa kanula usunięta przez dr, Howella i zastąpiona inną, o większej średnicy. Włożenie tej nowej kanuli nie sprawiło żadnej trudności i obeszło się bez upływu krwi. Badanie pulsu przez dr. Leydena dało rezultat ujemny. We wczorajszem konsylium wzięli udział prócz lekarzy ordynujących, drowie Leyden i Bergman.

Berlin, 18 kwietnia. Wczoraj wieczorem wzmogła się u cesarza Fryderyka gorączka i to dość znacznie. Cesarz czuje się nieco więcej cierpiącym. Wytwory cierpienia lokalnego rozszerzają się coraz bardziej w tchawicy. Oddech dość jest przyspieszonym.

Berlin, 19 kwietnia. (*Tel. pr.*) Wczoraj o północy nastąpiło pogorszenie w stanie zdrowia cesarza; gorączka zwiększyła się, zachodzi obawa zapalenia płuc. W nocy powołano profesora Leydena do pałacu.

Berlin, 19 kwietnia. Noc dzisiejszą spędził cesarz stosunkowo nie bardzo źle; gorączka jednak, osłabienie i trudności w oddechaniu trwają ciągle. W tej chwili, (godz. 11 przed poł.) odbywa się konsylium lekarskie.

Berlin, 19 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Cesarzewiczowa niemiecka spodziewa się jeszcze w tym miesiącu rozwiązania.

Berlin, 15 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Królowa angielska zabawi w Charlottenburgu tylko dwa dni; w Windsorze oczekują królowej z powrotem 27 b. m.

Sofia, 19 kwietnia. Skutkiem doniesienia, iż pewna liczba emigrantów bułgarskich zamierza przekroczyć granicę w kierunku Turn, wysłał tam rząd oddział kawaleryi.

Bruksela, 19 kwietnia. (*Tel. pr.*) Wczoraj odbyło się tutaj zgromadzenie Bonapartystów, na którem postanowiono popierać Boulangera w żądaniu rozwiązania Izby.

Bukareszt, 19 kwietnia. Wiadomość, podana przez tutejszy dziennik niemiecki, jakoby gabinet Bratiana otrzymane od Rossyi 40 milionów rubli na cele wzniecenie rewolucyi, rozdał pomiędzy chłopów, nazywają nawet przeciwnicy Bratiana tendencyjnie zmyśloną.

Bukareszt, 19 kwietnia. (*Tel. pr.*) Ruch chłopów, który uważano dotychczas za lokalny, rozprzestrzenia się; dotychczas obejmuje on powiaty Jaloniza i Izvor; chłopi żądają wszędzie podziału gruntów i zmiany istniejących kontraktów dzierżawnych.

Paryż, 19 kwietnia. Hr. Dillon dał wczoraj w Neuilly wielki bankiet na cześć Boulangera,

Zapewniają, iż Boulanger pragnąc uniknąć manifestacyj uda się dzisiaj pobocznemi drogami do izby deputowanych. Dzienniki boulangerowskie wzywają przyjaciół Boulangera, aby wstrzymali się dzisiaj od wszelkich demonstracyj. Grupa „czynu“ ligi patryotycznej wystowała do członków ligi odezwę na rzecz Boulangera i Derouléda.

Londyn, 19 kwietnia. Izba gmin przyjęła 239 gł. przeciw 182 gł. bil, mocą którego małżeństwo zawarte przez mężczyznę z siostrą swej żony, uznane jest za legalne.

Ateny, 19 kwietnia. *Ag. Havasa* donosi: Ze strony kompetentnej zaprzeczają formalnie jakoby Grecya popierała intrygi rossyjskie, mające na celu wywołanie powstania na Krecie. Grecya pragnie gorąco utrzymania z Turcyą pokoju, chociaż faktem jest, że rossyjsko-greckie stosunki poprawiły się od czasu, kiedy Rossya mniej okazuje interesu dla Bułgaryi.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go stycznia 1888
Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połud., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Zwardonia, Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husjatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połud., osobowy pociąg ze Zwardonia i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud, osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 54 do Husiatyna.

Przychodzą do Ławocznego:

Godz. 11 min. 18 przed połud. ze Lwowa pociąg mięszany.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczor pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy.

Ze Stanisławowa: do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 po południu pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 4 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa: ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mięszany.

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 19 kwietnia 1888.

Hotel Francuski

PP. Pociejko z Wołynia, A. Popper z Wiednia, M. Kriwatschek z Wiednia, J. Brock z Lincu, J. Recheles z Sasowa, Dr. B. Wittlin z Czerniowiec, A. Wittlin z Czerniowiec.

Hotel George'a

PP. L. Mieroszowski z Krakowa, J. Rosenstock z Rusiatycz, J. Hellmer z Pesztu, M. Horowitz z Mieczyszczowa, Z. Drojecki z Siedlisk.

Hotel Angielski.

PP. S. Miczewski z Bukowiny, O. Witkowska z Cześnik, A. Kottlar z Czerniowiec, H. Treter z Laszek królewskich.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1888.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	—	—	196	50
Kól. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	—	—	218	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	15	97	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	—	100	50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	91	—	92	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	100	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	95	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	99	50	100	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	—	—	90	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	92	75	93	75
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	88	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	101	80	103	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	88	—	89	50
5. Losy miasta Krakowa	—	—	20	50
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	89	5	99
Dukat cesarski	5	92	6	02
Napoleondor	10	—	10	10
Półimperiał	10	35	10	45
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	04	1	06
100 marek niemieckich	62	20	62	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 kwietnia 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.90	78.10
luty-sierpień	77.95	78.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	80.30	80.50
kwiecień-październik	80.45	80.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132 50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133 60	134.—
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	138.75	139.25
„ „ 1864 po 100 złr.	166.50	167.—
„ „ 1864 po 50 złr.	166.50	167.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.20	159.60
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	92.70	92.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	110.40	110.60
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	101.—	102.50
Galicyi	101 96	102.60
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	103.80	104.50
Węgier	104.40	105.10
3. Akcye.		
Bank Auglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	102.—	102.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	268.—	268.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	510.—	514.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro węgiersk. a 600 zł.	864.—	865.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	353.—	355.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2470.—	2475.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193.35	193.75
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	214 75	215.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	220 80	221.20
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	73.25	73.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.50	160.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	127.50	128.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	—.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	88.—	93.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	84.—	90.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.50	93.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.80	100.20
„ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.80	100.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	91.15	92.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	96.25	96.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.25	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.—	101.30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	96.90	97.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.—	100.50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.—	100.40
po 100 zł. w. a.	102.50	103.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	98.—	98.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	97.	97.20
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1834	79.50	80.—
z r. 1884	88.—	88.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.50	98.
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182.—	182.75
Clarego po 40 zł. m k.	55.—	55.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.50	118.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	28.75	29.75
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56.25	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	52.25	53.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.30	17.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.30	11.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł m. k.	62.25	63.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.25	61.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	35.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	139.—
„ „ po 50 zł. w. a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	49.—	50.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.05	127.40
Paryż za 100 ft.	50.27.50	50 35.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.97.—	5.99.—
„ pełnej wagi	5.94.—	5.96.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.05.50	10.07.—
Rossyjski półimperiał	10.38.—	10.48.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 18. kwietnia 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	20
„ „ „ w srebrze	80	45
Renta w złocie	110	40
5 prc. austr. renta marcowa	92	90
Akcye banku wiedeńskiego	864	—
„ „ kredytowego	269	40
Londyn	126	95
Napoleondor	10	05½
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	62	37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7875 (2424 3—3)

W dniu 29 maja i 27 czerwca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym ck. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod n. 15 w Medenicach w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 414 księgi gruntowej dla Medenic na zaspokojenie wierzytelności Mosesa Lorberbauma w kwocie 229 złr. wa. z pn.

Cena wywołania 540 złr. wadyum 54 złr. Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Karol Schmied w Medenicach.

C. k. sąd powiatowy
Medenice, dnia 30 grudnia 1887.

L. 222 (2394 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia hipotekowanej wedle Dom. V. pag. 5 nr. 11 on. pretensyi Salamona Rubina względnie tegoż spadkobierców w kwocie 400 złr. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniu 30 maja i 5 lipca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod nr. 55|54 w Brzeżanach na Siółku wedle Dom. IV. pars. II. pag 238 nr. 7 haer. własność Hindy Kahane stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2537 złr. 76½ ct. niżej której sprzedaż na powyższych terminach nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 254 złr. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 3 stycznia 1888 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dra Holzera ze substytucyą p. adw. dra Gottlieba jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany 17 marca 1888.

L. 3391 (2400 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 750 złr. aw. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności realności pod lk. 908 w Borysławiu położonej ciała tabularnego niestanowiącej z wyjątkiem domu mieszkalnego pod lk. 56⅔/946 w Borysławiu w protokole zastawniczego opisania de praes. 15 lipca 1884 l. 14426 pod 3 opisanego obecnie własność Józefa Lichtensteina stanowiącego składającego się z sieni kuchni i jednego pokoju wraz z znajdującą się pod takowym gruntem w szerokości 5 m. a długości 10 m. graniczącego na wschód do komorek Berla Zukerberga na południe do realności Herscha Liebermana, na zachód do starego w protokole zastawniczego opisania pod nr. 2 opisanego domu mieszkalnego Berla Zukerberga, a na północ do realności Issera Wegnera Berla Zukerberga własnej na rzecz Racheli Blauaug z dnia 4 czerwca 1888 i 9 lipca 1888 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 2148 złr. 60 ct. aw. w drugiem terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Wohllernera w Drohobyczu Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Drohobycz, 29 lutego 1888.

L. 4853 (2330 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 13 czerwca 1888 o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Sołomienic l. 113 objętą Kościa Iwańczuka własną celem zaspokojenia protensyi ck. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi 18 rat po 9 złr. i jedną ratą 9 złr. 9 ct. z pn. wynoszącej.

Na tym terminie zostanie realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną.

Cena wywołania 300 złr.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 28 grudnia 1887.

L. 10468. (2462 1—3)

Dnia 12 czerwca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi gruntów "Hruski, Halickie i Odynica" zwanych do realności pod lk. 23/818 w Dolinie położonej należących Jana Mazurkiewicza własnych na ściągnięcie wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 887 złr. 91 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 2750 zł.

Wadyum 275 złr.

Sprzedaż może nastąpić także poniżej ceny wywołania.

Resztę warunków i protokół opisania sprzedać się mających gruntów można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Dolina, dnia 15 grudnia 1887.

L. 11717 (2426 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w biórze 12 c. k. Radcy Mochnackiego w tutejszym sądzie II piętro w celu ściągnięcia na rzecz funduszu krajowego resztującej sumy 226 złr. 23 ct. z przyn. odbędzie się dnia 5 czerwca 1888 i 5 lipca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya jednej trzeciej części realności pod lk. 168²/₄ we Lwowie położonej wykazem hip. l. 141 księgi grunt dzielnicy II gminy miasta Lwowa objętej a wedle karty B. poz. 6 wyciągu hipot. do Chany Feigi Kobak należącej że na pierwszym terminie powyższa jednej trzeciej część tej realności tylko wyżej ceny wywołania 8916 złr. 98 ³/₄ ctn. lub przynajmniej za tę cenę zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania jednakowoż nie niżej ¹/₃ części tejże t. j. nie niżej kwoty 2972 złr. 33 ct. w. a. sprzedaną że jako wadyum kwota 892 złr. złożoną być ma akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli tudzież dla wszystkich którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 14 marca 1888 rzeczowe prawa na wspomianej jednej trzeciej części rzeczonej realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Jamiński kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Romanowski ts. uchwałą z dnia 1 grudnia 1883 l. 48621 mianowany został.

we Lwowie, dnia 7 kwietnia 1888

L. 3320 (2436 2—3)

Dnia 11 maja 1888 i 13 czerwca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 22 w Głębokiej położonej wyk. hip. 4 księgi gruntowej gminy Głęboka objętej w sprawie Abrahama Lamma przeciw nieobjętej masie spadkowej Jana Capa pto 125 złr. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 239 złr. aw.

Wadyum 23 złr. 90 ct.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Budzynowskiego zastępcą adwokata dr. Fiternika.

Sambor, dnia 17 marca 1888.

L. 741 (2438 2—3)

Dnia 26 kwietnia i 1 czerwca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusową sprzedaż publiczną ⁵/₁₂ części realności pod l. k. 150 w Strzałkowicach położonej wyk. hip. l. 54 gminy Strzałkowice objętej w sprawie Serli Fischman przeciw Marcinowi Gerczak pto. 10 złr. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 95 złr. 83 at. aw.

Wadyum 9 złr. 58 ct.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor, dnia 25 lutego 1888.

L. 2714 (2440 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku zawiadamia że celem zaspokojenia należących się gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi 18 rat po 9 złr. i resztującego kapitału 73 złr. 6 ct. aw. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniu 15 maja i 19 czerwca 1888 zawsze o godzinie 11 rana publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 11 wykazem ks. gr. gm. Beźmihowa górna Mary z Lulów Baranowej własnego przy pierwszym terminie przynajmniej za cenę wywołania na drugim także niżej tejże jednak nie niżej jednej trzeciej części sumy szacunkowej.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 30 marca 1888.

L. 11949 (2414 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Dawida Szohana w kwocie 350 złr. wa. z pn. została dozwolona egzekucyjna publiczna licytacya ⁸/₁₇ części ciała hipotecznego n. 595 gminy katastralnej Zborów ktora w tutejszym sądzie w terminach a to: 30 maja i 2 lipca 1888, każdym razem o 10 godz. z rana a to na obydwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa wynosi 705 złr. 88 ct. Wadyum 70 złr. 58 ct. wa.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela Ozyasza Gartmana zawiadamia się że dla niego kuratorem Mikołaja Mianowskiego ze Zborowa ustanowiono.

Zborów, dnia 1 stycznia 1888.

L. 1898 (2441 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi towarzystwa Zaliczkowego w Lisku stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w kwocie 162 złr aw. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniu 22 maja 1888 o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 340 wykazem ks. gr. gm. Lisko Jana Tymińskiego własnych w jednym terminie za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 550 złr.

Wadyum 37 złr. 50 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Lisko, 30 marca 1888.

L. 2901 (2409 2—3)

Dnia 26 kwietnia 1888 wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 30 maja 1888 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności wyk hip. 485, i 625 gm. Uście objętej Chaskla Reinera a względnie Jakóba Reinera własnej na rzecz Kalmana Manharda pto 1212 złr 20 ct. z pn.

Cena wywołania 2328 złr. a względnie 1324 złr.

Wadyum 232 złr. a względnie 132 zł.

Resztę warunków protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Dawidowicz w Śniatynie.

Śniatyn, 2 marca 1888.

L. 2426 (2443 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należytości gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w 8 ratach po 25 złr. 38 ct. i resztującego kapitału 355 złr. 78 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem dnia 22 maja 1888 o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 100 wykazu ks. gr. gm. Beźmihowa górna Antoniego Pietruszewskiego własnego za jakąkolwiekbądź cenę jednak nie poniżej ¹/₃ części ceny wywołania.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 30 złr.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 30 marca 1888.

L. 3721 (2445 2—3)

Sokalski ck sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dniu 22 maja i 22 czerwca 1888 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sadowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności wykazu hip. l. 696 gminy kat. Sokal dłużnika Jędrzeja Hryniuka własnej celem zaspokojenia pretensyi Maryi Ruszlakowskiej vel Druszlakowskiej w ilości 71 złr. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 230 złr. wadyum zaś kwota 23 złr. wa.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Władysław Semetkowski.

Sokal, 28 marca 1888.

L. 11578 (2405 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 13 rat po 9 złr. wa. z pn. przeprowadzi w dniach 6 czerwca i 4 lipca 1888, każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazami hip. ll. 105 i 292 księgi gruntowej gminy Horożana wielka, objętych dłużników Jacka i Mikołaja Kowalskich własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności a mianowicie:

a) realności wyk. hip. l. 105 objętej w kwocie 100 złr. zaś

b) realności wyk. hip. l. 292 objętej w kwocie 920 złr. wa.

Wadyum ad a) 10 złr. ad b) 92 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Luszpiński c. k. Notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 21 stycznia 1888.

L. 2398 (2442 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należących się gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu 26 rat po 15 złr. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniu 23 maja 1888 o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciał hip. nr. 67 69 68 wykazu księgi gruntowej gminy Uherce małoletnich Michała, Józefa, Honoraty, Katarzyny, Jana, Maryi Ustyanowskich, tudzież Jana Ustyanowskiego własnych, także poniżej ceny wywołania jednak nie niżej ¹/₃ części tejże.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 31 marca 1888.

L. 1521 (2450 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabni e ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Chaima Szyji Grossbarda w kwocie 200 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 maja i 4 lipca 1888, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 143 gm. Żabno objętej, dłużniczki Gitti Grosbardowej własnej.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Holcer w Tarnowie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Zabno, 21 marca 1888.

L. 10727 (2455 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Michała Tkacza w kwocie 189 złr. wa. odbędzie się dnia 7 czerwca i 12 lipca 1888, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Leona i Michaliny Herzmanek Antoniego Jurkiewicza, Katarzyny z Chomów Jurkiewicz i Anny z Jurkiewiczów Bieńkowskiej wedle wyk. hip. 697 I. karta B. poz. 1, 2, 3, 4, 8 należących ³/₈ części realności pod l. 818¹/₄ we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie części te realności tylko wyżej ceny wywołania 865 złr. 77 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej tej ceny sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 87 złr. złożony być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 5 marca 1888 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dulęba kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Henryk Szydłowski mianowany został.

We Lwowie, dnia 7 kwietnia 1888.

L. 12855. (2435 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości że w celu ściągnięcia sumy 10.000 złr. w. a. z pn. na rzecz dr. Stanisławy Glogiera odbędzie się dnia 23 maja, 20 czerwca i 18 lipca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Julii Emanueli 2im. hr. Della Scala pod lk. 2 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie wynosi 23.829 złr. 13 ct. w. a.

Wadyum 2382 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 14 października 1885 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwało obecna z jakiegobądź powodu nie mogła być doręczona, zamianowano uchwałą z 28 sierpnia 1886 l. 11952 kuratorem adw. dr. Trzcieniec̨kiego ze substytucyą adw. dr. Axelrada.

Tarnopol, dnia 31 marca 1888.

K. 2136. (2439 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 złr. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 21 gm. kat. Krzeczów objętej dłużnika Jana Szewczyka własnej, w dwóch terminach, mianowicie, dnia 24 maja i 28 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Trybulec.

Wadyum wynosi 128 złr.

Bochnia, dnia 10 marca 1888.

L. 6378. (2444 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, iż na jednym i ostatnim terminie dnia 30 maja 1888 o godzinie 10 rano sprzeda u siebie przymusowo realności włościańskie liczbami wyk. hip. 5 63 i 64 Józefa Motawy, Maryanny Niemcowej, Wojciecha i Maryanny Mardytów własne w w Kadczy na zaspokojenie kasie zaliczkowej w Nowym Sączu kwoty 2.900 złr. z pn.

Cena wywołania 6.390 złr.

Wadyum 500 złr.

Wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze.

Stary Sącz, 15 marca 1888.

L. 2076. (2470 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 17 rat po 12 złr. w. a. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 107 gminy Dmuchowiec objętej Łuki Muryka Pawłów tudzież ciała hipotecznego wyk. l. 108 tejże gminy Michała Kozak (Semków) własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 18 czerwca, dnia 18 lipca i dnia 20 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za, na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy równej pretensyom pierwszeństwo przysługującym i pretensyom na realności zabezpieczonym.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 10pr. w kwocie 35 złr.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 20 sierpnia 1888 rodzinę 3 po południu.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 25 kwietnia 1886.

Ч. 2968 (2447 1—3)

Збаражскій судъ повѣтовый увѣдомляє, що въ цѣли заспокоєня претенсіи Общо рôльничо-кредытового Заведенія для Галиціи и Буковины въ сумѣ 192 злр. 80 кр. и 167 злр. съ пр., вôдбуде ся дня 12 червня 1888 и дня 17 липня 1888, кождымъ разомъ о 10 годинѣ рано екзекуційна продажь господарства пôдъ ч. конск 78 въ Суховцяхъ покоженого, вкл. ипотечною 126 книги грунт. для громады кат. Суховцѣ обнятого, Бартка Малёваного власного. На першôмъ речинци господарство тоє выжше, ако за цѣну выкличну 600 злр., принято яко вартôсть при удѣленю пожички, а на другôмъ также низше тонжь продане буде.

Поручне выноситъ 60 злр.

Збаражъ, дня 3 цвѣтня 1888.

L. 25839 (2465 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 32 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności w Stupkach położonej, wedle wyk. hip. l. 161 Stefana a względnie Wiktoryi Kozak własnej, w tus. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Izaaka Weinberga dnia 18 maja 1888 i 28 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 29 grudnia 1887.

M. 10121. (2449 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Dawida Rubina przeciw spadkobiercom Abrahama Schaffera pto 400 złr. w. a. z pn. ogłasza przymusową licytacyę realności dłużnika w Popielnikach powiatu politycznego Sniatyn, wykazem hip. l. 519 objętej, ciało tabularne stanowiącej, na 300 złr. w. a. oszacowanej w dniu 6 czerwca 1888 i 16 lipca 1888 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem, odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 30 złr. w. a.

Zabłotów, 9 grudnia 1887.

L. 7475. (2463 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 90 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 18 maja i 15 czerwca 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 32 w Łobzowie Anny Koziarowej i Małgorzaty Filipowskiej własnej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 18 maja i 15 czerwca 1888 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Serafin Chmurski z substytucyą adwokata dr. Hermana Brummera w Krakowie.

Kraków, 29 lutego 1888.

L. 11992. (2404 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmana w kwocie 45 złr. w. a. z pn. po straceniu kwoty 50 złr. w. a. przeprowadzi w dniu 6 czerwca 1888 i 4 lipca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 150 księgi gruntowej gminy Podzwierzyniec objętej małoletnich spadkobierców ś. p. Fedka Szpyta a to: Aniny Nastki, Nykoły, Kaśki, Maryi, Tymka i Petra Szpyt własnej z tem że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 275 złr.

Wadyum 28 złr. w. a. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Luszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 23 grudnia 1887.

L. 3697. (2398 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia trzech rat po 94 złr. 50 ct. w. a. i reszty kapitału 2.412 złr. 84 ct. z pn. na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 6 czerwca 1888 i 4 lipca 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Jakóba i Mariem Scherów w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 5031 złr. 79 ct. w. a.

Wadyum 500 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 18 marca 1888 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata Willaume a p. adw. dr. Trzcienieckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 31 marca 1888.

L. 977. (2372 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle Dom. 446 pag. 266 n. 3. na 1/3 części dóbr Lipica górna wedle Dom. 446 pag. 267 n 14 haer. Dezyderego Tadeusza 2 im. Górskiego własnych w kwocie 5.725 złr. $12\frac{1}{8}$ ct. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniu 13 czerwca 1888 i 18 lipca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż $\frac{1}{3}$ części dóbr Lipica górna w powiecie Rohatyńskim położonych wedle Dom. 446 pag. 267 n. 14 haer. tabuli krajowej własność Dezyderego Tadeusza Górskiego stanowiących.

Cena wywołania wynosi 16.888 złr. 40 ct. niżej której sprzedaż dopiero na drugim terminie może nastąpić.

Wadyum ustanowione na kwotę 1689 złr. Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane tudzież tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 2 listopada 1887 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego dla nich uchwałą z 14 sierpnia 1886 l. 4198 kuratora w osobie p. adw. dr. Gottlieba jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 31 marca 1888.

L. 18263 (2485 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 kwietnia 1888 także i poniżej ceny szacunkowej licytacya realności lk. 18 według wyk. hip. 157 gminy Nagórzanki Wawrzyńca Samborskiego względnie jego spadkobierców własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Akcyjnego Banku hip. pto 520 złr. 66 ct. z pn.

Cena wywołania 2.250 złr.

Wadyum 112 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipot. ustanowiono kuratorem adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie ze zastępstwem przez adwokata dr. Diamanta tamże.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 31 grudnia 1888.

L. 1480 (2408 3—3)

W dniu 17 maja i 21 czerwca 1888 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia wierzytelności dra Ludwika Lisińskiego w kwocie 1200 złr. wa. z pn. licytacya realności dłużnika Jarosława Kowalskiego objętej wyk. hip. l. 185 ks. gr. gm. Ulicko Seredkiewicz i wyłączonych z tejże realności gruntów: Petra Łazara, wyk. hip. l. 402 Hrynia Szełemecha wyk. l. 403 i Iwana Szełemecha wyk. l. 404.

Cena wywołania za pierwszą realność 2730 złr. za drugą 635 złr. za trzecią 300 złr. za czwartą 555 złr.

Wadyum 10prc. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie będą powyższe nieruchomości nie niżej, a na drugim i poniżej ceny wywołania sprzedane.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Józef Kapko ck. notaryusz w Niemirowie.

Niemirów, 19 marca 1888.

L. 872 (2413 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Nowosiółce kostiukowej położonej wedle wyk. hip. l. 42 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużnika Mendla Rosenstocka własnej na zaspokojenie pretensyi Iwana Szymańskiego w kwocie 50 złr. dnia 17 maja i dnia 15 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 1580 złr. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 158 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem Antoniego Grossa w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 22 lutego 1888.

L. 3304 (2392 3—3)

C. k. sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jana i Anny małż. Bernackich sumy 200 złr. wa. z pn. licytację realności a względnie ciała hip. l. wyk. 478 i połowy ciała hip. l. wyk. 479 ks. gr. gminy kat. Jaryczów nowy objętego własnego Jana Kohodyńskiego na dzień 17 maja 1888 i 21 czerwca 1888 zawsze o godz. 10 rano w biórze IIgim.

Cena wywołania ciała hip. l. wyk. 478 ks. gr. gm. kat. Jaryczów wynosi 323 złr. poręczne 23 złr., zaś cena wywołania połowy ciała hip. l. wyk. 479 ks. gm. kat. Jaryczów nowy wynosi 101 złr. 50 ct. a poręczne 11 złr. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Nathansohn.

Lwów, 3 marca 1888.

L. 8770. (2406 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że w dniu 23 maja 1888 i 27 czerwca 1888 odbędzie się w sądzie licytacya realności pod nr. 16 w Smoczce położonej wedle wyk. hip. l. 203 gminy Wojsław Józefa Cukierskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 196 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. Notaryusz Antoni Fibich w Mielcu.

Protokół oszacowania i opisania przynależności i wyciąg hipoteczny tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 27 stycznia 1888.

L. 21047. (2385 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego zastępowanego przez c. k. gal. Prokuratoryę Skarbu przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Markusowi Oderka zastępowanemu przez prokuratora Dr. Ornsteina o 3 złr. $29\frac{1}{2}$ ct. w. a. z pn. zawiadamia, iż dnia 22 maja 1888 i dnia 2 lipca 1888 każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 1337 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego z tem, iż na pierwszym terminie ciało to hipoteczne tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa sprzedać się mającego ciała hipotecznego w kwocie 114 złr. 10 ct. w. a.

Zakład wynosi 10 pr. tej ceny szacunkowej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedać się mającem ciele hipotecznem po dniu 28 września 1885 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakiekolwiek prawa hipoteki nabyli albo którymby dla jakiegokolwiek powodu innego uchwały sądowe doręczone być niemogły został ustanowiony kurator w osobie Adama Studzińskiego w Brodach.

Brody, dnia 29 grudnia 1887.

L. 1640 (2380 3—3)

W dniu 24 maja 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. ks. 35/81 rep. 42 w Sielcu położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Aleksandrowi Czajkowskiemu i nieobjętej masie spadkowej po Franciszce Czajkowskiej pto. 19 rat po 3 złr. i reszty kapitału 13 złr. 55 ct. aw. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 200 złr. wadyum 10 złr. aw.

Na powyższym terminie realność ta poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Fiternik.

C. k. miej. deleg. sąd powiatowy

Sambor, dnia 10 marca 1888.

L. 7275 (2421 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Beili Landau 6 prc. odsetek od kwoty 50 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności lk. 18 w Zboiskach Katarzyny, Rozalii i Józefa Szyszlaków własnej ciała tabularnego niestanowiącej, 24 maja 1888 i 28 czerwca 1888 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 880 złr.

Wadyum 88 złr.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Minkusiewicz w Dukli.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 7 lutego 1888.

L. 6131 (2423 3—3)

W dniu 29 maja i 27 czerwca 1888. o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż sumy 600 złr. dłużnika Eliasza Bołonnego własnej zahypotekowanej na realnościach Schulima Frieda a to na realności wyk. hip. 193 księgi gm. kat. Tynów jako karcie głównej i na realności wyk. hip. 99 ks. gminy kat. Medenice jako karcie ubocznej na zaspokojenie wierzytelności Ignacego Zacharyasiewicza w kwocie 380 złr.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 30 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Karol Schmied w Medenicach.

C. k. sąd powiatowy

Medenice, dnia 30 grudnia 1888.

L. 201 (2415 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach przedsięweźmie dnia 24 maja i 21 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym w Wadowicach egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności pod l. wyk. hyp. 50 księgi gruntowej dla miasta Wadowic Teresy Pajdeckiej własnej w sprawie egzekucyjnej Stefanii Kuziowej.

Cena wywołania jest kwota 100 złr. a wadyum 10 złr.

Reszta warunków i akt oszacowania w sądzie do przejrzenia.

Wadowice, dnia 3 marca 1888.

Konkursa.

L. 17181. (2478 1—3)

K u n d m a c h u n g.

Die von Dr. Alois Klar, k. k. ord. Professor an der k. k. Carl Ferdinands-Universität in Prag unterm 2 Jänner 1833 errichtete Künstlerstiftung mit dem Genusse jährl. 1000 fl. sage Eintausend Gulden, ist nach dem Historienmaler E. H. Liska in Erledigung gelangt.

Zu dieser Stiftung sind Künstler nämlich Maler und Bildhauer berufen:

a) welche Böhmen zum Vaterlande haben, bei dem Abgange jene aus den übrigen Ländern des österreichischen Kaiserstaates,

b) die unbescholtenen Wandels und guten Rufes sind,

c) ihre vorzüglichen Talenten und Anlagen zur schönen Kunst und ihre entschiedene Vorliebe zu derselben als angehende bildende Künstler durch mehrere nach dem unbefangenen Urtheile anerkannt rechtschaffener und bewährt befundener Kunstverständiger gelungenen Proben und Kunstleistungem — mit Ausschluss blos mechanischer Arbeiten — vortheilhaft dargethan und erwiesen haben, und welche

d) eifrigst beflissen sind, ihre Ideale der Kunst mit den vorzüglichsten Meisterwerken der Vor- und Mitzeit vergleichend zusammenzuhalten, zu studieren, sich zur Vervollkomnung aufzuschwingen und in ihren Leistungen mit Erfolg zu veraugensch-inlichen, überhaupt durch ein sinniges Betrachten und Studium vollendeter Maisterwerke sich und ihren Kunstdarstellungen die möglichste Vollkommenheit zu erstreben,

e) der Genuss der Stiftung dauert ununterbrochen durch zwei Jahre und kann bei vorzüglich guten durch öffentlich gegebene Proben ausgezeichneten Talenten ausgemachten Fortschritten auch auf ein drittes Jahr verlängert werden.

Die Verlängerung ist in diesem Falle ebenso wie die erste Verleihung beim Präsentator anzusuchen und entfällt für diesen Fall die Beibringung der später angedeuteten zwei Preisarbeiten.

f) Die Obliegenheit des Stiftlings ist keine andere, als die ihm die Liebe zur Kunst selbst zur Pflicht macht, nämlich dass er wenigstens zwei Drittheile der anberaumten Zeit in Italien insbesondere in Rom einzig der Kunstlebe und beim Austritte aus der Stiftung die Kirche seines Tauf- oder letzten hierländigen Wohnortes (wenn er in Böhmen nicht geboren wäre) sogleich mit einem Producte seiner Kunst, einem Gemälde, einer Statue und dergl. auf eine der Kunst, der Kirche, dem Vaterlande und seiner für die Mit- und Nachwalt würdige Art bedenke.

g) Wird dem Künstler der Stiftungsgenuss noch auf ein drittes Jahr eingeräumt, so muss er die hier ausgesprochene Verpflichtung gegen die betreffende Kirche schon während des dritten Jahres unter sonst zu gewärtigenden Folgen erfüllen.

h) Der Concurs für diese Stiftung wird auf ein Jahr u. zw. vom 1 April 1888 bis letzten März 1889 ausgeschrieben und die sich hierum bewerbenden Künstler werden aufgefordert, zwei Concurenz-Arbeiten eigener Erfindung zu liefern, von denen die eine aus einem in Oehl gemalten oder in Stein oder Thon geformten Bilde mit wenigstens ein oder zwei Menschengestalten in etwas verkleinerten Massstabe und die andere in einer Zeichnung von mehreren Menschengestalten zu bestehen hätten, deren Darstellung aus den heil. Schriften des alten und neuen Bundes, den Legenden der Heiligen, der Geschichte überhaupt und jener des Vaterlandes insbesondere zu nehmen sein wird.

Diese beiden Arbeiten sind portofrei womöglich in der im Frühjahre des Jahres 1889 stattfindenden Prager Kunstausstellung zur Exposition zu bringen, falls dies jedoch unthunlich wäre, bis Ende April 1889 beim Mitpräsentator der Stiftung k. k. Bezirkshauptmanns Rudolf Maria Klar in Prag, Kleinseite Thomasgasse 15 gegen Empfangsbestätigung zu überreichen.

Jene Künsler, denen die Stiftung nicht verliehen wird, erhalten die eingesendeten Concurenz-Arbeiten zurück.

Prag, am 9 märz 1888.

L. 492 (2422 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Pilznie ogłasza niniejszem w myśl uchwały z dnia 12 kwietnia 1888 konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie w powiecie Pilznieńskim przy szkołach etatowych jednoklasowych a mianowicie:

1. w Dębowej z płacą rocznych 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.
2. w Siedliskach z płaca roczną 300 złr. z której potrąca się kwota 14 złr. jako czysty dochód z użytku dwóch morgów 800 sążni □ gruntu tudzież wolnem pomieszkaniem.

Prawo prezentowania przysługa dotyczącym radom szkolnym miejscowym.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnieść należy za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do końca maja b. r. do c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Pilzno, dnia 12 kwietnia 1888.

Kuratele.

L. 3859 (2432 2—3)

Dla Józefa Federgrüna, byłego kupca z Podgórza, uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 29 marca 1888 L. 7984 obłąkanym uznanego, ustanowiony został kuratorem Salamon Schwanenfeld z Tarnowa.

C. k. sąd powiatowy.
Podgórze dnia 15 kwietnia 1888.

L. 3428 (2468 1—3)

Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z 14 marca 1888 L. 2667 uznaną została Katarzyna Hołubiec z Krościenka marnotrawczynią. Kuratorem dla niej ustanowiono Iwana Hentosza z Krościenka.

C. k. sąd powiatowy.
Dobromil, 28 marca 1888.

Księgi gruntowe.

L. 2733 (2473)

C. k. komisya hipoteczna w Nowymtargu zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Bukowiny, w dniu 23 kwietnia 1888 rozpoczyna.

Nowytarg dnia 16 kwietnia 1888.

L. 2268 (2474)

Dochodzenie miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla Czortowca, gminy sądu obertyńskiego rozpoczęte zostaną dnia 25 kwietnia 1888.

Interesowani zgłosić się mogą wobec komisyi na miejscu, i przytoczyć, cokolwiek dla ochrony swoich praw za stosowne uznają.

Komisya hipoteczna.
Obertyn, 16 kwietnia 1888.

Wyroki prasowe.

L. 6943. (2453)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 85 czasopisma „Gazeta Narodowa" z dnia 12 kwietnia r. 1888 pod napisem: „Lwów, 11 kwietnia," poczynający się słowami: „Namiętność jest złym doradcą", zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. sąd krajowy karny
Lwów, 14 kwietnia 1888.

L. 6735. (2451)

C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie orzeczeniem z dnia 27 marca 1888 l. 6521 zmienił uchwałę c. k. sądu krajowego karnego z 5 marca 1888 l. 4339 i orzekł, że treść artykułu umieszczonego w numerze 20 czasopisma „Czerwona Ruś" z 1 marca 1888 pod napisem: „Madiarszczyzna w Chorwacyi" zawiera znamiona występków z §§. 300, 302 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata jest usprawiedliwioną a cały nakład tego artykułu ma być zniszczony, a dalsze rozpowszechnianie, zostaje wzbronione.

C. k. sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 11 kwietnia 1888.

L. 6892. (2452)

C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie uchwałą z dnia 4 kwietnia 1888 l. 8101 orzekł, że artykuł pod napisem „Potop", umieszczony w numerze II. czasopisma „Różowe Domino" z 20 marca 1888 mieści w sobie znamiona występku z §. 300 u. k. w obec czego zarządzona na dniu 20 marca 1888 konfiskata jest usprawiedliwioną a dalsze rozpowszechnienie tego artykułu wzbronione.

C. k. sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 14 kwietnia 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5324 (2346 2—3)

C. k. sąd krajowy wyższy podaje do wiadomości, że Mikołaj Machowski, mianowany c. k. notaryuszem w Głogowie, po wykonaniu w dniu 27 marca 1888 przysięgi dla c. k. notaryuszy przepisanej, został upoważnionym do objęcia urzędu swego.

Kraków, 4 kwietnia 1888.

L. 1578 (2387 2—3)

Ogłasza się, że 5 września 1882 zmarł Wysoce ab intestato Władysław Teichman, do spadku po nim konkuruje niewiadomy z miejsca pobytu Jan Teichman.

Wzywa się przeto Jana Teichmana, aby do roku zgłosił się względem przyjęcia sukcesyi, inaczej pertraktacya ze zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem jego przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 23 marca 1888.

L. 12627 (2328 2—3)

Podaje się do wiadomości Maryanny ze Słabkowskich Bumlowej, niewiadomej z życia i miejsca pobytu, że celem doręczenia jej rezolucyi tabularnej z dn. 6 stycznia 1886, l. 16694 ustanowiono dla niej kuratorem p. adw. dr. Wąsikiewicza w Nowym Sączu, z wezwaniem, aby bądź swe miejsce pobytu sądowi wskazała, bądź też innego pełnomocnika ustanowiła, inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

Z c. k. sądu pow. miejsk. deleg.
Nowy Sącz, 29 grudnia 1887.

L. 938 (2286 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Pilznie w sporze awizacyjnym Jana Książka przeciw Maryannie Paratowej o uchylenie nakazu rumacyjnego z 20 marca 1886, l. 2022 ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryanny Paratowej, kuratora w osobie Walentego Maziarki z Parkosza, i temuż kuratorowi tutejszosądowy wyrok z 10 października 1887 l. 3924 doręcza.

O czem zawiadamia się Maryannę Paratową z wezwaniem, by sobie ustanowiła innego zastępcę, lub też ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczyła, w przeciwnym bowiem razie sama złe skutki sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 29 lutego 1888.

L. 10367 (2356 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia, że przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu. Stefanowi Ortyńskiemu wniósł Piotr Bilecki pozew z pr. 16 grudnia 1887 l. 10367 o zapłacenie 21 złr. aw. na który termin do rozprawy na dzień 23 maja 1888 o godzinie 9 rano wyznaczony i temuż Marek Donigiewicz z Kut, kuratorem ustanowiony został.

Przeto wzywa się pozwanego, aby bądź osobiście się stawił, bądź też na powyższy termin potrzebnej informacyi kuratorowi udzielił, w przeciwnym razie ma złe skutki sam sobie przypisać.

Kuty, 20 grudnia 1887.

L. 356 (2420 3—3)

Na drugą zwyczajną z dniem 4 czerwca 1888 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Sanoku mianowanym został c. k. Prezydent sądu obwodowego Żeleski przewodniczącym zaś c. k. Radcy sądu krajowego dr. Zygmund Nawratil, Ambrozy Janowski, Jan Staruszkiewicz i Marcin Chorzemski jego zastępcami.

Sanok, dnia 10 kwietnia 1888.

L. 4031 (2320 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Teresę Dzięgielowską względnie jej spadkobierców i prawonabywców, że celem doręczenia im uchwał w sprawach wniesionych w toku postępowania sprostowawczego przez Antoniego i Magdalenę Kurkiewiczów i Antoniego i Ludwika Pichlerów zgłoszeń praw własności do części realności we Lwowie pod $257^{2}/_{4}$ i $258^{3}/_{4}$ położonych, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Dzięgielewicza, a tegoż zastępcą adw. dr. Krówczyńskiego.

We Lwowie, 24 marca 1888.

L. 2371 (2467 1—3)

Franciszek Kostyal z Siar wytoczył w tutejszym sądzie powiatowym pod dniem 15 marca 1888 l. 2371 pozew do ustnego postępowania przeciw Chajmowi Judzie Schinaglowi w Gorlicach, Esterze Landau w Gorlicach, Herschowi Schinaglowi w Gorlicach małoletnim Racheli, Chai Beili Szymonowi, Sarze i Ryfce Schinaglom do rąk ich matki i opiekunki Süssli Schinaglowej w Gorlicach Mortkowi Wallach w Siarach, Laji Kapner w Siarach, niewiadomej z życia i miejsca pobytu Icie Holub do rąk kuratora Chajma Judy Schinagla w Gorlicach Janklowi Dormanowi imieniem własnym oraz imieniem nieletnich Abrahama, Sosi i Gitli Dormanów w Rychwałdzie Jakóbowi Mandlowi w Nowicy o uznanie nieważności dobrowolnej ugody z 24 lipca 1870 i wpisu z niej praw w stanie biernym połowy ciała hip. w Siarach, nk. 56 oznaczonego na który termin na dzień 25go maja 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono a dla nieobecnej i niewiadomej z życia i miejsca pobytu Ity Holub ustanowiono kuratorem pierwpozwanego Chajma Judę Schinagla z Gorlie wzywa się przeto Itę Holub aby przed terminem z zamianowanym kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika do obrony swoich praw sobie obrała gdyż w przeciwnym razie możliwe szkodliwe następstwa sobie przypisać będzie musiała.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice, dnia 31 marca 1888.

L, 960 (2464)

Na drugą z dniem 1 czerwca 1888 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Nowym Sączu — mianowany został Prezydent Szklarski przewodniczącym, radcy: Dzikowski, Misiewicz, Wiśniowski i Herold — jego zastępcami.

Nowy Sącz, 14 kwietnia 1888.

L. 1901 (2466 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomego z pobytu Gustawa Kuczera, że przeciw Szymonowi Kuczera i niemu wniesła Sara Zlate dw. im. Lewaj pozew de praes 11 sierpnia 1887 do l. 12813 o zapłacenie 130 złr. wa. z pn. w skutek czego wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 23 maja 1888 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie n. b. 2 a rubrykę pozwu doręczono do rąk ustanowionego dla pozwanego Gustawa Kuczera, kuratora adwokata dra Starzewskiego z Brodów, którego substytutem zamianowano. Samuela Wagnera z Brodów.

O tem zawiadamia się Gustawa Kuczera z wezwaniem aby przed wyż wyznaczonym terminem koratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki ze zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.

Brody, dnia 20 marca 1888.

L. 9816 (2480 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Antoni Niementowski ck. notaryusz w Żółkwi wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20 lutego 1888 l. 1931 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Kołomyi z dniem 29 kwietnia 1888 z urzędowania w Żółkwi ustępuje, a dnia 1 maja 1888 urzędowanie w Kołomyi obejmuje.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1888.

L. 2621 (2326)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie poleca się, prowadzącemu rejestra handlowe ażeby w rejestrze dla stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Kasa zaliczkowa w Mariampolu stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" wpisał, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia dnia 26 lutego 1888 w Mariampolu odbytem wybrani zostali do Dyrekcyi: 1) p. Ignacy Spirydowicz jako Dyrektor, 2) Bartosz Krauzowicz jako kasyer, 3) i p. Józej Czerniawski jako kontrolor, a na zastępców: Jurko Wołczuk, Juda Hersch Kalmus i Franciszek Cieślowski

Stanisławów, dnia 7 marna 1888.

L. 5358. (6367 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem rz. kat. probostwa w Sokalu z 7 lutego 1888 l. 5358 wzywa posiadacza obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej nr. 7582 lit. A. na 200 złr. w. a. opiewającej, wystawionej na imię rz. kat. probostwa w Sokalu i na rzecz tegoż probostwa zaintabulowanej, aby w przeciągu 1 roku i 3 dni obligacyę tę sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym, po upływie tego terminu wyż wymieniona obligacya na ponowne żądanie c. k. prokuratoryi Skarbu w imieniu rz. kat. probostwa w Sokalu za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 17 marca 1888.

L. 5190. (2357)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie oznajmia, że 15 sierpnia 1882 w Żełdcu zmarł śp. Grzegorz Ostrowski z pozostawieniem kodycylu pisemnego.

Ponieważ niewiadomy z miejsca pobytu syn tegoż Jan Ostrowski z mocy ustawy konkuruje do spadku, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej oznaczonego licząc w tym c. k. sądzie się zgłosił i swoją deklaracyę wniósł, ileże w przeciwnym razie rozprawa do spadku z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań w osobie Józefa Hrycykiewicza w Kulikowie kuratorem przeprowadzoną będzie

C. k. sąd powiatowy.
Kulików, dnia 31 sierpnia 1887.

L. 3584. (2395)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego w Wykotach Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką dnia 18 marca 1888 odbytem, wybrano na trzy lata Dyrekcyę, w skład której wchodzą Ludwik Balicki jako dyrektor, zamieszkały w Wykotach; Feliks Baranski jako kasyer, zamieszkały w Maksymowicach i Karol Jędrzejowicz jako kontrolor zamieszkały w Czaplach, i że wpis tego wyboru w dotyczących regestrach dla spółek zarobkowych i gospodarczych się zarządza.

Sambor 27 marca 1888.

L. 5488. (2375)

C. k. sąd krajowy, jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do regestru dla spółek handlowych firmy „Wilhelm Mikuszewski i Antoni Żegadłowicz, handel pod okrętem w Krakowie, mały rynek", którą używać będą Wilbelm Mikuszewski i Antoni Żegadłowicz, jako właściciele handlu, towarów korzennych i napojów wyskokowych, podpisując takową zbiorowo w ten sposób, że pod stampilią „Wilhelm Mikuszewski i Antoni Żegadłowicz handel pod okrętem w Krakowie, Mały rynek" każdy ze spólników doda swój podpis: „Mikuszewski", „Żegadłowicz".

Kraków, dnia 2 marca 1888.

L. 41552. (2378 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miej. w Krakowie w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie imieniem skarbu państwa przeciwko Izraelowi Hofstätterowi pto 84 zł. 96 ct. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Hofstättera, iż dla niego ustanowiono kuratora ad actum adw. dr. Ławrowskiego ze substytucyą adw. dr. Deichesa.

Wzywa się więc go, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebne dowody do obrony lub też sądowi innego przedstawił pełnomocnika.

Kraków, 22 października 1886.

L. 3260. (2396 1—3)

C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Samborze uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Steinberga, że w sprawie wekslowej Reginy Kudisch przeciwko niemu pto 150 zł. z pn. ustanowił dla obrony praw jego kuratora w osobie adw. dr. Fiternika z zastępstwem adw. dr. Steuermana.

Wzywa się tedy Jakóba Steinberga, ażeby temuż kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego swego zastępcę sądowi wskazał.

Sambor, 20 marca 1888.

L. 2360. (2407 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na dniu 23 listopada 1853 zmarł bez rozporządzenia ostatniej woli Ignacy Hawerlana nadstrażnik skarbowy z Mielca w spitalu wojskowym w Tarnowie.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości o spadkobiercach, przeto wzywa wszystkich tych, ktorzyby swoje prawa do spadku wykazać byli w stanie, aby się w przeciągu roku od daty edyktu w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż w razie przeciwnym spadek na rzecz państwa przypadnie.

Mielec, dnia 28 stycznia 1888.

L. 12341. (2457 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Rużyckiego, współwłaściciela realności pod l. $403\ ^{4}/_{4}$ we Lwowie, że na prośbę gminy miasta Lwowa z 30 listopada 1887 l. 50319 uchwałą z 10 grudnia 1887 l. 50319, na wpis prawa służebności odprowadzania wody ściekowej do rowu realności pod $403^{4}/_{4}$ na parceli 6530 się znajdującego, jako dawnego ciężaru, na rzecz gminy miasta Lwowa.

Powyższą uchwałę doręcza się Wojciechowi Rużyckiemu na ręce kuratora w osobie adw. dr. Szwedzickiego z substytucyą adw. dr. Dulęby ustanowionego.

Wzywa się zatem Wojciecha Rużyckiego, by w celu strzeżenia swych praw, stosownych środków użył, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 31 marca 1888.

L. 3516 (2247 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Gottlieba że na pozew Juliusza Fischl z praes. 23 marca 1888 l. 3516 wydał uchwałą z dnia 27 marca 1888 l. 3516 nakaz zapłaty sumy wekslowej 292 złr. 94 ct. wa. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dra Steuermana ze substytucyą adw. dra Fiternika ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Józefa Gottlieba ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ile że wrazie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 27 marca 1888.

L. 16431. (2384 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Kruszelnickiego iż celem doręczenia uchwały z dnia 29 grudnia 1886 l. 23176 którą na prośbę Leona Balbana de praes 24 grudnia 1886 l. 23176 dozwolone zostało na mocy kontraktu kupna sprzedaży z daty Brody, 22 grudnia 1886 zaintabulowanie prawa własności do ciała hipotecznego wyk. hip. 1295 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego, dotąd na imię Edwarda Kruszelnickiego i Józefy Kruszelnickiej wpisanego na rzecz LeiseraBeera 2 im. Balbana ustanowiony został dla niego kurator w osobie adwokata krajowego dr. Grossa w Brodach i temu kuratorowi uchwała z dnia 29 grudnia 1886 l. 23176 została doręczona.

Wzywa się zatem Edwarda Kruszelnickiego, by temu kuratorowi możliwe środki do obrony praw swoich podał lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 23 października 1887.

L 7095 (2376)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do regestru dla firm pojedynczych firmy „sprzedaż piwa w butelkach i beczkach w Krakowie“.—„Flaschen- und Fass-Bier Verkauf in Krakau“, którą używać będzie Józef Ripper jako właściciel handlu przy ulicy św. Jana w Krakowie, podpisując takową w ten sposób, iż pod napisem słowami lub stampilią w języku polskim “sprzedaż piwa w butelkach lub beczkach“, lub w języku niemieckim „Flaschen- und Fass-Bier Verkauf“ podpisze swe imię i nazwisko w sposób następujący: „Sprzedaż piwa w butelkach i beczkach w Krakowie. J Ripper“, — „Flaschen- und Fass-Bier Verkauf in Krakau J. Ripper.“

Kraków, dnia 16 marca 1888

L. 5070 (2381 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Sabiny Singerowej prawonabywczyni Marka Singera, przeciw spadkobiercom Wojciecha Wilka, Józefowi Wilkowi, Maryannie Wilkównie i Ewie Nowakowej z miejsca pobytu niewiadomej o 260 złr. a. w. z pn. zawiadamia ją, że dla niej ustanowił kuratorem p. adw. dr. Bronisława Gałeckiego, i temuż ts. rezolucyę z dnia 16 marca 1888 l. 5070, którą dozwolono prenotacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla 260 złr. aw. z pn. na rzecz Sabiny Singerowej na karcie ciężarów wyk. hip. l. 47 ks. gr. gm. Luszowice, obejmującego posiadłość do masy spadkowej Wojciecha Wilka należącą — kuratorowi doręczył.

Tarnów, dnia 16 marca 1888.

Doniesienia prywatne.

Une institutrice française

ayant quelques mois à disposer, accepterait volontiers une place dans une bonne famille — S'adresser à Melle de Latour, ulica Słowackiego 10, Lemberg 2430

1509 (2437 2—3)

Ogłoszenie.

Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie ogłasza niniejszem **konkurs na posadę buchhaltera** z terminem zgłoszenia się do dnia 1 maja b. r. Podania wraz z dokumentami wykazującemi kwalifikacyę kandydata, mają być wnoszone do Dyrekcyi Towarzystwa Zaliczkowego we Lwowie (plac Maryacki L. 9).

Rządca albo ekonom samoistny liczący lat 35, żonaty, z 13 letnią praktyką w wzorowem gospodarstwie, z najlepszem poleceniem, szuka posady od 1go lipca b. r Adres S. M., poste restante Kraków. 2431

Praktykant gospodarski

słuchacz akademii rolniczej z praktyką poszukuje miejsca, z wynagrodzeniem lub wolnem wiktem i mieszkaniem. Łaskawe zgłoszenia pod lit. A. B. Jarosław. 2419

Kamienica dwupiątrowa

z piątrową oficyną przy pryncypalnej ulicy i stacyi tramwaju pod korzystnemi warunkami jest zaraz do sprzedania. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Wincenty Bałaban, ulica Czarneckiego L. 3. Pośrednictwo wykluczone. 2371

Trzy majątki

do sprzedania, razem lub pojedynczo. — Bliższych szczegółów udzieli na zgłoszenia pisemne L. Miączyńska, plac Smolki L. 5, we Lwowie. 2428

Grunt pod budowy

położony przy ulicy Zyblikiewicza L. 8 (Stryjska), dwa fronty—jest do sprzedania parcelami. Wiadomość na miejscu u właścicielki. 2418

L. 64 (2481)

Obwieszczenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu stow. zarejstr. z nieograniczoną poręką zawiadamia członków Towarzystwa, że dnia 30 kwietnia r. b. odbędzie się o godzinie 4tej po południu w lokalu Towarzystwa zwykłe,

Walne zgromadzenie

na które się p. członków Towarzystwa zaprasza.

Porządek dzienny Walnego zgromadzenia:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1887.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z zamknięcia rachunków za rok 1887 oraz wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1887.
3. Wniosek komisyi rewizyjnej co do rozdziału czystego zysku w myśl §. 81 i 82 statutu.
4. Przyjęcie do wiadomości i zatwierdzenie wyboru dwóch członków do Rady nadzorczej.
5. Referat Rady nadzorczej, co do udzielenia pożyczek długo terminowych.

Kałusz, dnia 16 kwietnia 1888.

Władysław Kornicki Zast. Prezesa. **Wł. Kwaśniewski** Sekretarz.

Zaproszenie na walne zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego „Wzajemna pomoc w Kozowie, które odbędzie się dnia 3 maja 1888 o godz. 3 po południu w kancelaryi Towarzystwa w Kozowie z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie do wiadomości sprawozdania Dyrekcyi z czynności za rok 1887 i udzielenie tejże absolutoryum.
2. Orzeczenie względem podziału zysku z r. 1887. 2482
3. Wybór uzupełniający 2 członków Rady nadzorczej.

Kozowa, dnia 17 kwietnia 1888.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego „Wzajemna pomoc“ w Kozowie, stowarzyszenie zareg. z ograniczoną poręką.

Izak Blumenfeld, Prezes. **Leizor Steinberg,** Sekretarz.

Ogłoszenie.

W dniu 26 kwietnia 1888 o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w lokalnościach Towarzystwa w myśl §§. 38 i 39 statutów.

WALNE ZGROMADZENIE

członków Towarzystwa eskontowego i kredytowego z ograniczoną poręką w Brodach, na które niniejszem wszystkich P. T. członków się zaprasza.

Porządek dzienny.

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1887.
2) Przedłożenie rachunków za r. 1887.
3) Udzielenie Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutoryum
4) Powzięcie uchwały co do rozdziału czystego zysku i zasilenia funduszu zapasowego.
5) Wybór 2 członków Rady zawiadowczej i zastępcy w miejsce wylosowanych członków tejże Rady.
6) Wnioski członków.

W Brodach, 17 kwietnia 1888.

Moses Müller sekretarz — Israel L. Kaminer prezes Rady zawiadowczej

---

Trawa miodowa

(Holcus lanatus)

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 złr.**, przy zakupnie naraz 10 korcy dodaje się korzec bezpłatnie Zamówienia uskutecznia **J. Bulsiewicz.** skład nasion w Bochni. 702

Licytacya zastawów

w stanisławowskim Banku zaliczkowym

odbędzie się w lokalu tegoż Banku zaliczkowego na zapadłe a niewykupione zastawy, jako to: złoto, srebro, klejnoty, zegarki, drogie kamienie, perły, korale itp.

w poniedziałek dnia 28go maja 1888 r. o godzinie 3 po południu i w dniach następnych,

a to zapomocą publicznej licytacyi będą przedmioty niewykupione najwięcej ofiarującemu za gotówkę na własność oddane.

Osoby interesowane zechcą się zgłosić po odbiór nadwyżek uzyskanych z licytacyi w przeciągu lat trzech, od dnia licytacyi licząc, za zwrotem kwitu zastawniczego, po upływie bowiem tego czasu nieodebrano nadwyżki przepadają na rzecz funduszu rezerwowego Banku zaliczkowego. 2498

Stanisławów, dnia 18 kwietnia 1887.

DYREKCYA.

Złoto i Srebro w płynie do pozłacania i naprawy ram, przedmiotów z drzewa, szkła, metalu, kamienia, gipsu, skóry, papieru i t. p. do posrebrzania przedmiotów metalowych. Srodek wyborny i trwały. Zastosowanie bardzo pojedyncze Cena od flaszki 1 złr. Cena od 6 flaszek 5 złr., za gotówkę lub pobraniem należytości u

Leopolda Epsteina

w Bernie (Morawskim) 2479

Odszczególniona na wystawie krajowej w Krakowie

srebrnym medalem rządowym

(nagrodą honorową wys. c. k. Ministerstwa handlu)

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych 1888

Spółki komandytowej Juliana Wanga we Lwowie,

poleca gospodarzom wiejskim pod zasiewy wiosenne

Mączkę kościaną nawozową

tak parzoną jak i preparowaną kwasem siarkowym, z sumiennem poręczeniem jej czystości i ilości zawartych w niej składników po cenach jak najumiarkowańszych

Kantor ulica Jagiellońska 12.

Sposób użycia i cennik na żądanie franko.

Nowości muzyczne.

Nakładem Księgarni, składu i wypożyczalni nut muzycznych oraz ekspedycyi pism peryodycznych

S. A. KRZYŻANOWSKIEGO

w KRAKOWIE wyszły:

Wroński Adam. Nad Prutem. Dumka i Kołomyjka cena zł. —
— Pif, paf. Galop „ —
— Na falach Wisły. Walce „ 1
— W Resursie. Mazury „ —
— Lwowianeczka. Polka „ —
Gall Jan. Piosneczka z ogródka, słowa Stanisława Rossowskiego „ 1

2012



Najlepszą ochroną przeciw **przeciągowi i reumatyzmowi** są

Elastyczne wałeczki

w handlu

Alojzego Hübnera

Lwów, 8231

Ulica Karola Ludwika L. 13,

(dawniej cukiernia Rotlendera):

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok 1888

nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.,** z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

---

208 **Niema twardej skóry więcej!**

!! NIEMA PRZEMOCZONYCH NÓG !!

!Niema twardej skòry więcej!

UNIWERSALNE SMAROWIDŁO NA OBUWIE

poleca

ALOJZY HÜBNER LWÓW

ul. Karola Ludwika l. 13



Niema przemoczenia nóg!

Czekolada Masson

PARYŻ

Słynna w całej Europie fabryka z wyrobu najczystszéj i w najprzedniejszym gatunku Czekolady.

Kakao Masson

PARYŻ

W proszku najdelikatniejszego smaku i zapachu, posilne i łatwe do strawienia dla najsłabszych żołądków.

w PARYŻU, rue de Rivoli, 91, et rue du Louvre, 8.

Składy we **LWOWIE** w cukierni PP. HAUSERA i BIENIEDZKIEGO, i. t. d.

Składy w **KRAKOWIE** w cukierniach PP. RENDRICHA w Sukiennicach i innych.

1808

Fabryka

świec woskowych i blichownia wosku

FR. SCHUBUTHA i SYNA

Lwów, Rynek 45.

poleca 3391 2—?

nagrodzoną srebrnemi medalami zasługi, z istniejących dotąd

najpiękniejszą i najtrwalszą

masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach

Nr. 0 biała. — Nr. 1 jasno-żółta. — Nr. 2 jasionowa. — Nr. 3 orzechowa. — Nr. 4 mahoniowa.

Cenniki szczegółowe na żądanie franco.

UWAGA. W ostatnich czasach namnożyło się mnostwo lichych naśladownictw naszej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; przestrzegamy więc przed zakupnem takowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom W... (Zastępca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.